Nr. 228b. Dnia 19 sierpnia. Środa. Dnia 7 (19) sierpnia 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) rozpocznie się na nieszporach odpust pamiątki św. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawioną będzie z wystawieniem N. Sakramentu i ku czci takowego, w pierwszym o godzinie 9-ej zrana wotywa, a w drugim o godzinie 9-ej zrana wotywa, po południu o godzinie 3 ej i pół nieszpory.

Przegląd polityczny.

Hr. Kalnoky powrócił z Warcina do Wiednia. *National Zeitung* w noszącym półurzędowy charakter *entrefilet* zapewnia, iż głównym i konkretnym przedmiotem narad obu ministrów w Warcinie była kwestja stosunku, jaki Austrja ma i może zająć wobec nowych niemieckich ceł zbożowych. Rzecz naturalna, że rozprawa nad tem pytaniem prowadzi prostą drogą w samo ognisko kwestji celno-politycznej, która zarysowała się we formie ujednostajnienia taryf pomiędzy obydwoma sprzymierzonemi państwami. *National Ztg* czyni dalej uwagę, iż hr. Kalnoky będzie tym razem wyobrażał w Kromieryżu sam jeden obydwa sprzymierzone mocarstwa: Austrję i Niemcy; nic przeto dziwnego, iż bliższe porozumienie się z ks. Bismarkiem okazało się pożądanem. Położenie Europy przez wyniesienie się na tron władzy w Anglji stronnictwa zachowawczego torysów zmieniło się bardzo poważnie, zwłaszcza ze względu na stosunek Anglji do Rosji. Zbliżają się dalej nowe powszechne wybory we Francji, przystąpi wkrótce do urn wyborczych dwumiljonowa falanga świeżo przez p. Gladstone'a narodzonych wyborców w Anglji... I oto znów kwestje, wobec których obydwaj ministrowie państw „sprzymierzonych" musieli obrać solidarną drogę, co się zapewne też stało w Warcinie.

Jeżeli rozterka panuje w przededniu wyborów w łonie republikanów francuskich, jeżeli p. Clémenceau uważa pana Ferry za największe nieszczęście Francji, to nie o wiele lepiej stoją rzeczy w tak zwanej „unji zachowawczej", jak się w ostatnich czasach nazywać poczęła wrzekoma koalicja żywiołów monarchicznych. Cementem tej koalicji jest — milczenie. Hr. Paryża pragnął wydać manifest wyborczy, zwolennicy ks. Wiktora Napoleona poczęli lamentować przed nim, aby tego nie czynił, bo w takim razie ks. Wiktor musiałby również wystąpić z manifestem, co zmusiłoby naturalnie ojca jego, ks. Hieronima, do jawnego wyparcia się syna i zastrzeżenia własnych swoich praw pretendenta. Tak więc, jak słusznie zauważył *Pays* Cassagnac'a, „wszelkie odezwanie się monarchistów pociągnęłoby za sobą wywieszenie sztandaru tej lub owej dynastji, a krok taki znaczyłby tyle, co rozdwojenie i klęska". „Jesteście stronnictwem niemych!" odpowiada im na to jeden z dzienników republikańskich. Z manifestem odważyli się wystąpić tylko skrajni legitymiści tej barwy, jak Chesnelong, de Mun, Ravignan, Lucjan Brun itp. Ale ci mieli łatwiejszą sprawę. Nie posiadając żywego kandydata na ziemi, postawili tylko kandydaturę Boga. Wzywają oni wyborców, ażeby głosowali tylko na katolików, na ludzi, którzy zechcą i potrafią bronić praw kościoła przeciw ateizmowi państwa.

Zresztą ruch wyborczy we Francji jest już w całej pełni, chociaż przez rozpisanie wyborów nie został jeszcze urzędownie rozpoczęty. Najbardziej godne uwagi jest zachowanie się partji oportunistycznej. Tylko niektórzy jej członkowie występują na własną rękę do utarczki. Do nich należy Paweł Bert, który w liście do wyborców, jak zwykle, napada bardzo ostro na „klerykalizm". Senator Barthélemy-Saint-Hilaire, w imieniu komitetu liberalnych republikanów departamentu Sekwany i Oazy, wystosował odezwę do wyborców. Rzecz wielce uderzająca, iż odezwa ta bardzo wyraźnie wypowiada się przeciw polityce antikościelnej z lat ostatnich, a przecie departament pomieniony bardzo mało jest religijnym.

Monarchiści bardzo żarliwie pracują na prowincji. Deputowany paryski Calla wygłosił w Montpellier mowę na zebraniu, złożonem z 4,000 osób, a jednocześnie przyjaciel hr. Paryża, Estancelin, przemawiał w Valenciennes, również przed bardzo licznem gronem słuchaczów. Socjaliści, a raczej anarchiści, rozpoczęli kampanję wyborczą zebraniem w Lugdunie, na które przybyło zaledwie 400 osób. Główny mówca Maujan żądał zniesienia ministerjów razem z prezydenturą; panowanie należeć powinno do całego narodu, którym rządzić powinno dziesięć miljonów wyborców. Clémenceau, stojący obecnie na czele partji republikańskiej, mówił w Maconie. Posiedzenie otwarte zostało przez „nieprzejednanego" p. Boysseta temi słowy: „Chcę prawdziwej rzeczypospolitej, jakiej dotychczas nie mamy; urzędnicy są jej wrogami, a u władzy cezaryzm mieszczański." P. Clémenceau w mowie swej położył nacisk na to, iż porozumienie z oportunistami jest niemożebne. Obiecał zmniejszenie wydatków, bez czego przesilenie finansowe jest nieuniknione. W końcu p. Clémenceau rozwijał swoją ulubioną teorję o równości ludzi i polepszeniu dobrobytu warstw robotniczych.

Br. Z.

NARWANI.

SZKIC PSYCHOLOGICZNY.

(Dalszy ciąg.)

Lombroso widzi w tem skutek jednakowych przyczyn: tłumowi imponują zjawiska dlań niezrozumiałe, gdy równocześnie tłum ten uwielbia siłę fizyczną, zazwyczaj idącą w parze z szaleństwem. Obłąkany jest dlań człowiekiem niezwykłym, którego nie rozumie i przez to samo za coś wyższego uważa, przytem zdumiewa go nadzwyczajna siła, olśniewa lekceważenie zimna, głodu, mąk i cierpień. Niech jeszcze szaleniec z właściwem mu wewnętrznem przeświadczeniem pocznie dowodzić, że go Bóg zesłał na ziemię, by pchnął świat na drogę szczęścia, niech się otoczy aureolą natchnienia—zwycięstwo pewne: tłum, jak jeden człowiek, pójdzie za nim!...

A szaleństwa takie bywają zaraźliwe. Znane są fakta zaraz proroczych (w Sewennach, w Sztokholmie), kiedy głupcy i dzieci pod wpływem ekstazy wypowiadali namiętne mowy. Kucharka-prorok w świetnem kazaniu ciskała przekleństwo na wódkę; czteroletnie dziecko wzywało grzesznych do pokuty, a tłumy słuchały w uwielbieniu, coraz nowszych z swego grona dostarczając proroków.

U narodów niecywilizowanych manje przyjmują zwykle charakter zaraźliwy. Wpośród murzynów w Abissynji spotykamy rodzaj szaleństwa zwany *tigretier*, przypominający tarantellę; w Grecji znane są epidemje umysłowe różnych gatunków, najwięcej jednak epidemicznych zaraz widzimy w wiekach średnich, kiedy jedna epidemja następowała za drugą, chwytając w swe objęcia całe wsie i narody. Dzieci i starcy, wierzący i niedowiarki, kobiety i mężczyźni—wszyscy stawali się ich ofiarami. Demonomanja w połączeniu z nimfomanją i konwulsjami wytwarzała całe szeregi nawiedzonych przez djabła i czarodziejów. Manje te objawiały się za pomocą najróżnorodniejszych halucynacyj, połączonych z mniemanemi stosunkami z złym duchem i pogardą dla wszystkiego, co było świętem. Do jakiego stopnia podniecały one siły umysłowe, niech służy to za dowód, iż znane są wypadki, że ludzie zaczynali mówić zaledwie znanemi im trochę językami. Sławnej zarazie proroczej w Sewennach podlegało tysiące osób. Naprzód zaczęła się objawiać wśród kobiet i dzieci, które prorokowały i śpiewały psalmy; zwolna powiększało się koło zarażonych, w końcu według słów Villani podległo jej całe miasto.

W roku 1374-ym w Akwizgranie pojawiła się manja taneczna: wszyscy, nawet starcy i kobiety brzemienne tańczyli na placach aż do zemdlenia lub halucynacyj. Zaraza ta postępowała szybko, przenosząc się z miejsca na miejsce; widzimy ją w Kolonji, Metzu i Strasburgu, poczem staje się periodyczną, mianowicie pojawia się w dzień św. Wita, wreszcie znika. Niemniej ciekawą jest manja pielgrzymska. Kiedy na początku trzynastego wieku ogólnie bolano nad utratą Ziemi świętej, w 1212-ym roku pastuch z Cloes, chłopak kilkoletni, oznajmił, iż jest posłannikiem bożym i zebrał koło siebie 30,000 ludzi. Dzieci, bez różnicy stanu i majątku, zewsząd śpieszyły na jego wezwanie; w masie tej widzimy ośmioletnich proroków, którzy porywają wymową, czyniąc nią niemal cuda. Ani obawa władzy, ani rodziców, ani brak i niedostatek nie mógł powstrzymać tych małoletnich zastępów, które z rozpuszczonemi chorągwiami ciągnęły do Marsylji, gdzie miało rozstąpić się morze i suchą nogą przepuścić ich do Jerozolimy. Ale morze nie rozstąpiło się: nie sądzono im było dotrzeć do Palestyny. Znaczna ich część zginęła przy przeprawie podczas morskiej burzy, resztę sprzedali marsylscy kupcy saracenom.

Przetworzenie się sporadycznego wypadku manji w epidemję rozpoczyna się zazwyczaj od ubóstwiania osobnika dotkniętego manją. Otoczenie bierze go za wzór i stara się naśladować, a o ile otoczenie to stoi na niższym stopniu cywilizacji, o ile jest ciemniejszem i mniej styka się z ludźmi innych sfer, o tyle epidemja rozwija się prędzej i przyjmuje bardziej ogólny charakter. Cywilizacja nieuniknienie prowadzi do stykania się z ludźmi, w których indywidualność jest wysoce rozwiniętą, a z nią pojmowanie osobistych interesów, krytycyzm, żądza sławy, emulacja, co zaś najgłówniejsza, różnorodność pobudek, wskutek czego w miarę rozwoju cywilizacji epidemje umysłowe stają się coraz rzadszemi.

I rzeczywiście, ilekroć w ostatnich czasach spotykamy się z faktami epidemicznych chorób umysłowych, zawsze szerzą się one w najmniej rozwiniętych sferach i w miejscowościach odsuniętych od głównych ognisk, gdzieś w górach Kornwallisu, Norwegji, w odległych kolonjach Ameryki lub zapadłych miejscowościach Włoch. Jeszcze niedawno, przed siedmiu zaledwie laty, w Verzegnis wybuchła zaraza demonomanji. Epidemja ta trwała od stycznia 1878 r. do września 1879-go roku i tylko energiczna działalność lekarzy, najzupełniejsze zabronienie religijnych obrzędów i odosobnianie chorych mogło położyć jej koniec. W górach i dzisiaj to tam, to owdzie, zjawia się jakiś prorok, który zawsze znajduje stronników.

IV.

O ile człowiek jest mniej rozwiniętym, o tyle trudniej odróżnia złudzenie od rzeczywistości, halucynację od marzenia, możliwe od niemożliwego. Dziki lęka się najmniejszej rzeczy, a od strachu krok tylko do zabobonu, który zaledwie tylko logika i sceptycyzm, idące ręka w rękę z cywilizacją, są w stanie podkopać i obalić. Bywają jednak w dziejach chwile, kiedy logika i sceptycyzm milczą, kiedy pragnienie jakiejś zmiany, zapowiadającej „lepsze czasy", zagłusza wszystko i pcha do ostateczności. Wówczas każdy, kto stawi śmiało czoło panującemu porządkowi rzeczy, zostanie „prorokiem", choćby nic za nim nie przemawiało; wówczas tłum z lada głupca dotkniętego manją religijną lub wielkości zrobi swego bohatera, jego halucynacje weźmie za objawienie i ślepo pójdzie za nim. I na to Lombroso czerpie dowody z dziejów włoskich, powołując się na Mazaniella, który w XVII-ym wieku w przeciągu dni kilku porwał za sobą cały Neapol.

Kiedy wszyscy jęczeli pod jarzmem hiszpańskiem i szalonemi podatkami, niepiśmienny syn rybaka ogłosił wolność ojczyzny. Mazaniello nie miał ani

Piece dla dróżników.

(Odpowiedź na artykuł p. Ciszewskiego).

Na tegorocznej wystawie warszawskiej znajdował się komino-piec „systemu Ciszewskiego“. Piec ten, wedle drukowanego opisu, przeznaczony jest dla dróżników kolejowych, w kraju naszym; nawet został już przyjęty i wybudowany w domkach dróżniczych kolei nadwiślańskiej.

Około sześciu tysięcy zatem istot ludzkich, składających rodzinę dróżniczą w Królestwie, może kiedyś korzystać z nowego systemu. Użycie dosyć rozległe i przeciągłe; wynalazek przeto nabrał niezwykłej wagi i zajął techników naszych.

Pomijam niekorzystne zdania innych; sam zaś przekonałem się, że z trzech części składowych nowego systemu, żadna nie jest właściwą dla domków dróżniczych.

Piec p. Ciszewskiego to powtórzenie znanego od lat 50-iu pieca rurowatego, lekarza Puternickiego, a mianowicie powtórzenie pierwszego jego pomysłu, który po ścisłych, umiejętnych próbach okazał się wielce szkodliwym dla zdrowia ludzkiego i jako taki, przez swego wynalazcę został porzuconym.

Następnie w skład nowego systemu wchodzi zwyczajna, znana jeszcze dawniej, kuchnia angielska, odkryta z trzech stron, a więc w ciasnej izbie dróżnika niedogodna i dla dzieci niebezpieczna.

Wreszcie należy do systemu piekarnik istotnie oryginalny, ale do użytku niezdatny. Wszystko to razem zestawione w całość niepraktyczną i co najgorsza bardzo szkodliwą dla zdrowia.

Wob,ec tego i wobec zdania sędziów, którzy piecom pana Ciszewskiego przyznali medal bronzowy, uważałem za obowiązek wykazać wady systemu publicznie. Uwagi moje zamieścił *Kurjer warszawski* w dniu 4-ym z. m. W ośm dni potem komitet wystawy nagrodę przyznaną panu C. zatwierdził.

Tak więc wynalazca i sędziowie, nawet po upomnieniu się publicznem, nie spojrzeli pilniej na przedmiot wyraźnie grożący zdrowiu kilkotysięcznej ludności i zupełnie dla niej bezpożyteczny.

Idąc dalej p. C. zamieścił w nrze 209-ym *Kurjera warszawskiego* odpowiedź na moje uwagi. Odpowiedź łatwa. Krytyk nie zna się na piecach i na potrzebach dróżnika, a system doskonały, bo przez zarząd kolei przyjęty, bo medalem nagrodzony, bo lepszego nie ma w Europie. P. C. moich uwag nie przyjmuje i tym razem, gdyż próby z jego wynalazkiem nie robiłem. Słusznie, uwagi po próbach są pewniejsze; ale nie przyjmując *uwag* bez próby, przyjął *medal* od sędziów, którzy także prób nie robili.

O to jednakże mniejsza. Nie czas na retoryczne spory, kiedy przed nami stoi tłum zagrożonych biedaków. Należy szukać skutecznego rzeczy rozwiązania. Otóż zawieszam spory i podaję wniosek. Jeżeli na drodze żelaznej nadwiślańskiej system p. C. przyjęty, to byłoby bardzo pożądanem dla nauki, ażeby zarząd drogi dozwolił udzielić publiczności wyników z tych prób, jakie zapewne wprowadzając nowy system, na kolei wykonano. Jeżeli zaś próby te jeszcze nie nastąpiły, żeby je przyśpieszyć polecił.

Naturalnie, instytucja kolei nie może na każdy zarzut zwracać uwagi. Dlatego też postaram się okazać słuszność moich zarzutów.

Piekarnik do chleba, pomysłu p. C., urządzony jest w kuchni angielskiej, przy samym dole, tylko o 3, wyraźnie o trzy cale nad podłogą! Chleba w nim upiec nikt nie potrafi, a to dla następujących przyczyn:

1. Całe wnętrze piekarnika domowego musi być wyłożone jednostajnym materjałem. Jeżeli cegłą, to już wyłącznie cegłą dobraną, jednakową, ażeby rozgrzewała się wszystka współcześnie i równo, a potem promieniowała na chleb jednakowo do okoła. To elementarny piekarstwa domowego warunek. U p. C., boki pieca ceglane i takież brzegi sklepienia; ale środek sklepienia zajmuje kawał żelaznej, szerokiej, grubej szyny kolejowej, widnej od spodu. Ta szyna przy paleniu rozgrzewa się szybko i mocno, a potem szybko, mocno i daleko promieniuje; wprzód zatem, niż ciasto w bochenku zacznie się wypiekać, już je nadmierna działalność szyny w wąskim piecu skurczy po wierzchu w twardą skorupę i przypali; wnętrze zaś bochenka pozostanie zaledwie sparzonem, albo spalonem także.

2. Ogień w piekarniku domowym musi ciągnąć się pod sklepieniem od tyłu, ku przodowi piekarnika i tu wpadać wraz z dymem do oddzielnego kanału; kanału tego nie ma.

3. U góry pieca, pod samem sklepieniem, na przodzie, musi być otwór do pieca, którym podczas pieczenia, wypuszcza się, w odpowiednich przestankach, para z ciasta wychodząca. Tego otworu także nie ma.

4. Trzon w piekarniku układa się na podsypce, inaczej chleb przypala się od spodu. Podsypka nie dana.

5. W piekarniku domowym od przodu musi być mały, osłonięty z boków kominek na wygarnięte z pieca, żarzące się węgle i stosownie do uznania gospodyni, trzymane przed samym otworem piekarnika; lub na boku kominka p. C. nie zrobił, węgli wygrzebać nie ma gdzie i ciepła w piecu miarkować nie można.

6. Zatykać czeluście piekarnika domowego podczas pieczenia można dogodnie tylko przystawianą blachą; p. C. dał drzwiczki pionowe stałe.

7. Gospodyni chleb piekąca, musi przed wsadzeniem ciasta przekonać się po swojemu, czy piekarnik jest odpowiednio napalony; nie zna ona pirometru, a przeto do tej kontroli potrzebuje widzieć koniecznie całe wnętrze pieca, a zwłaszcza jego „podniebienie” i za zimne dogrzać, za gorące ochłodzić. Pan C. ulokował swój piekarnik tylko o 3 cale nad podłogą, dróżniczka zatem palić w nim, sadzać chleb, zaglądać do niego kilka razy, wysadzać go, musiałaby leżący; a do skontrolowania podniebienia musiałaby przed rozpaloną czeluścią, głową ku żarowi, kłaść się na plecach.

Tyle brakuje piekarnikowi, o tyle on jest niepraktycznym.

Podobnież niepraktyczną jest kuchnia, o czem szczegółowo mówiłem w przeszłym artykule. Ale p. C. nie wierzy mi, że lepsza od jego kuchni może być w Europie, zapewne więc nie uwierzy i w lepszy piekarnik.

O niezdrowotności systemu p. C. mówiłem w artykule poprzednim; obecnie dodam jeszcze słów kilka. Puternicki piec zwyczajny, pokojowy, podzielił na pięć kanałów pionowych ogniowych; pierwszy, najbliższy ogniska, pozostawił dla ognia, w drugim i w następnych umieścił po rurze żelaznej; w czasie palenia te rury rozgrzewały się, a od nich rozgrzewało się powietrze świeże, dopływające przez nie z dworu do izby. Kiedy ogień w piecu był umiarkowany, były czynne wszystkie cztery rury; kiedy był za mocny, Puternicki zakrywał dwie pierwsze, jako zbyt gorące, a powietrze przepływało rurami trzecią i czwartą, znacznie chłodniejszemi. Jednakże doświadczenia umiejętne i ścisłe przekonały, że i ta druga para, że nawet ta ostatnia rura w piątym kanale ogrzewała powietrze za mocno, nadawała mu zbyteczną rozprężliwość, przypalała w nim organiczne naleciałości, słowem utrudzała oddychanie, zanieczyszczała płuca, była szkodliwą. Pan C. w swoim systemie pogorsza jeszcze Puternickiego, albowiem w piecu o 3 ch kanałach, a więc mocniej palącym, stawia tylko dwie rury, to jest pierwszą gorętszą, szkodliwszą parę. Zamykać je byłoby pozbawić izbę zupełnie działalności pieca rurowatego.

Dwie rury stawia w ulepszonym przez siebie piecu i p. Juljan Piasecki, fabrykant w Warszawie, ale

---

majątku, ani wykształcenia, ani stanowiska, ale nie miał równocześnie... rozumu i na tem polegała jego siła. Nic nie było w stanie zachwiać szalonej jego odwagi; zebrał koło siebie czeredę uliczników, nauczył ich piosnek rewolucyjnych i z nimi obiegał miasto. Tłum otaczający go rósł jak lawina; wkrótce Mazaniello stał na czele stu dwudziestu tysięcy ludzi i Neapol uznał w nim swogo zwierzchnika. I od tej chwili Mazaniello zaczyna zdradzać zupełny brak rozumu: w człowieku tym energja i zręczność walczą o lepsze z dziecińswami. Najrozsądniejsze rozporządzenia idą obok najniedorzeczniejszych postanowień, zupełne zaparcie się siebie obok objawów manji wielkości. Nie sypia prawie całkiem, mówiąc, że władca Neapolu nie ma prawa marnować czasu na sen; bezprzestannie robi rozporządzenia, wydaje rozkazy wojsku, nieustannie jest przy pracy... Ale wydanie całego szeregu doskonałych praw nie przeszkadza mu bynajmniej żądać, aby go całowano w nogę i obrażać się, że wicekról nie przychodzi do niego na obiad. Równocześnie z jego przedwczesną śmiercią kończy się rewolucja w Neapolu.

W danym wypadku nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż siła jego polegała na osobistym jego wpływie na masy. Jako na najświeższy przykład podobnego wpływu, Lombroso powołuje się na niedawną rewolucję w Chinach, wywołaną przez warjata Hong-Sion-Tiun. W r. 1862-im pomiędzy dzikimi mieszkańcami Nowej Zelandji powstała nowa religja, założona przez niejakiego Horopapera, ogólnie znanego jako warjata, którego cały wpływ właśnie na tem polegał, że był warjatem.

Dowodząc tym sposobem, że na czele politycznych i religijnych ruchów, zarówno u dzikich, jak i u ludów cywilizowanych, stali zawsze warjaci lub manjacy, Lombroso przytacza jako przykład Lutra, chorującego na halucynacje i rozprawiającego z czartem, Lojolę, nieustannie słyszącego głosy z nieba, wreszcie Joannę d'Arc, od dziecka miewającą przywidzenia. Najjaskrawszym jednak przykładem według Lombroso jest Savonarola.

Pod wpływem jakiegoś przywidzenia w dzieciństwie Savonarola wyobraził sobie, że Bóg kazał mu ziemię odkupić. Raz, podczas rozmowy z zakonnikiem wydało mu się, że niebo się otworzyło i ujrzał tam wszystkie nieszczęścia kościoła, słysząc równocześnie głos, rozkazujący mu iść i świat nauczać. Od tej chwili przywidzenia nie opuszczały go na chwilę. To widział na niebie miecz boży, to tron Matki Boskiej, to znowu słyszał jakieś głosy i nieustannie o nich opowiadał. A zarazem, jak sam to potem poświadczył, czuł wewnętrzny ogień, który go palił i zmuszał do mówienia, ogień, który go wprowadzał w stan ekstazy i nieprzytomności, w której sam się unosił i porywał słuchaczy. W ten tylko sposób możemy objaśnić, dzięki czemu fanatyzował Savonarola tłumy, wśród których niejeden jego przykładem porwany, warjował i ogłaszał się prorokiem.

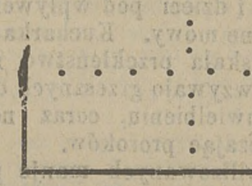
Wracając do „matoidów“ czyli narwańców, jak ich nazwaliśmy, to aczkolwiek zadanie ich nie obejmuje nigdy tak obszernych sfer, a może właściwie dzięki temu, starają się oni zużyć wszystkie swoje siły dla dopięcia celu i—trzeba przyznać—zazwyczaj świetnie go dosięgają. Każda sekta, jeżeli tylko na czele jej stanie narwaniec, niewątpliwie zyska stronników. Tak np. Picard wyobraził sobie, że jest synem bożym, zesłanym na ziemię, aby oduczyć ludzi noszenia ubrania, a przyuczyć do... żon wspólnych. Tłum słuchał go, uwielbiał i wierzył. W ten sposób powstali „adamici”, a nie inny był początek sekty jansenistów i anabaptystów, które następnie były powodem przelewów krwi na świecie.

Podobnych przykładów w dziejach ludzkości spotykamy wiele. W XVIII-ym wieku niejaki Kleinov dowodzący, że jest cesarzem Sionu, znajduje licznych zwolenników. Irving około r. 1792-go, uważając się za natchnionego z góry, tworzy sektę irwingistów, J. Humphrey, a lepiej Noyes, w Stanach Zjednoczonych zakłada sektę profekcjonistów; Smith mormonów; Fox—kwakrów.

Pomiędzy nimi pierwszeństwo należy się Dawidowi Lazzaretti, który około r. 1870-go wzburzył swemi proroctwami niemal całe Włochy.

Lazzaretti urodził się w r. 1834-ym ze zdrowego ojca, w rodzinie jednak liczył warjatów i samobójców. Od dzieciństwa zdradzał niektóre cechy i sprzeczności, właściwe ludziom skłonnym do chorób umysłowych. Będąc jeszcze dzieckiem, chciał koniecznie zostać zakonnikiem; potem został furmanem, podobnie jak ojciec, rozpił się, co mu bynajmniej nie przeszkadzało jaknajpilniej czytywać Danta, Tassa i innych. Pisał wiersze, ale w żaden sposób nie mógł nauczyć się gramatyki i jednakowo rozpalał swą wyobraźnię chrystjanizmem, jak nauką Mahometa, tak że często miewał halucynacje. W r. 1859-ym wstąpił jako ochotnik do konnicy i równocześnie napisał hymn patrjotyczny, w którym obok nowych myśli i artystycznej formy niektórych wierszy, uderza nas niedołęstwo rymów i błędy gramatyczne. A potem znów zaczął furmanić i dalej... pisać wiersze.

W 33-im roku życia powróciły mu dawne religijne przywidzenia. I nagle znika: przyszła do niego Matka Boska i kazała mu iść do Rzymu i oznajmić papieżowi o swem posłannictwie, po dokonaniu czego udaje się do jakiegoś klasztoru i studjuje teologję. Tam przy pomocy zakonnika Ignacego Micusa tatuuje sobie na głowie znak, który następnie pokazuje, ale jedynie tylko tym, którzy już uwierzyli, jako pochodzący z ręki św. Piotra. Był to równoległobok nieregularny z 13-ma punktami, pomieszczonemi w następujący sposób w górnej jego części.



Od tej chwili przetworzył się w zupełnie innego człowieka: z gwałtownego i bezbożnika stał się cichym i skromnym, zadawalniał się chlebem i wodą, i czas jakiś spędził na górze, gdzie karmił się ziołami przyprawianemi solą i octem. Ze śmiesznego, pełnego sprzeczności gryzmoły, staje się pisarzem o formie i treści wybornej; argumentuje, przekonywa i porywa swemi wywodami. Duchowieństwo, upatrując w nim proroka, radziło mu wybudować kościół i osiąść przy nim, a lud, zachwycony jego pustelniczem życiem, zdumiony znakiem na głowie, porywającą wymową, długą brodą i wspaniałemi ruchami, a przytem fanatyzowany przez księży, całemi masami śpieszył do niego.

(Dokończenie nastąpi.)

stawia je bardzo przezornie, jako zdun biegły w swoim zawodzie.

Kończę ponowną prośbą do Zarządu drogi nadwiślańskiej o próby, przez wzgląd na kilka tysięcy istot ludzkich, zagrożonych systemem p. Ciszewskiego.

Telesfor Szpadkowski,
b. budowniczy gubernjalny.

Echa kąpielowe.

Baden-Baden w połowie sierpnia.

Oto stacja kolei Oos, a ztąd tylko dziesięć minut drogi do Baden-Baden, które już zdala zza gór się wyłania.

Uroczym jest nad wyraz ten miły zakątek, położony zdala od zgiełku i wrzawy miast wielkich.

Są wprawdzie i tutaj ludzie, którzy pożądają i poszukują wrzawnych rozrywek, większość jednakże zadawalnia się czystem powietrzem i wodami.

W Baden-Baden lista gości wykazuje od początku sezonu olbrzymią cyfrę, przeszło 32,000 osób.

Ma się rozumieć, że gdzie się zbiera tak wielka masa ludzi zamożnych, przybyłych ze wszystkich stron świata, tam owe wrzawne rozrywki, bale i zabawy różnorodne, stają się niezbędnemi.

Bawią się więc kuracjusze, tańczą raźno i ochoczo, a potem... narzekają na bezskuteczność kuracji.

Sezon tegoroczny w Baden-Baden należy do najświetniejszych, a przyczynia się do tego epidemja, grasująca na dobre w Wiesbadenie, o której już donosiliście.

Wiele osób, któreby się tam udały, zwraca się tutaj, uchodząc przed widmem tyfusu.

Swiat tytułowany, świat elegancki najwięcej liczy tu przedstawicieli... zdaje się, że oddychamy powietrzem najwykwintniejszej dzielnicy Paryża.

Pomimo małości miasteczka i wiejskiej okolicy złudzenie to jeszcze bardziej się utwierdza, gdy zajdziemy do kasyna na bal.

Cóż za stroje! co za przepych, jakie perły i brylanty, powiedziałbyś, że to niezawodnie salon której z dam stolicy.

Te to może przesadne stroje czynią zabawę nudną, mało ożywioną, a przedewszystkiem sztywną.

Sztywność ta widoczną była na twarzach całego zgromadzenia.

Zajrzeliśmy do bibljoteki.

— *Bitte, geben Sie mir eine polnische Zeitung.*

— *Wir haben keine.*

Była to odpowiedź bibljotekarza, który miał w swem rozporządzeniu około 200 dzienników we wszelkich językach europejskich.

Zaprotestowaliśmy przeciwko tak lekkiemu traktowaniu narodowości polskiej, która co rok przysyła tutaj niemało swoich przedstawicieli.

Poczęliśmy rozglądać się w tej masie pism i przekonaliśmy się, że pismo polskie tam jest.

Najbardziej zadziwił się sam bibljotekarz.

Sądził on w swej nieświadomości naiwnej, że *Kraj* jest pismem rosyjskiem, ponieważ wychodzi w Petersburgu.

Gdyby każdy z naszych ziomków, bawiących u wód za granicą, dopominał się o pisma polskie, nie bylibyśmy tak lekceważeni.

Według listy gości kąpielowych, znajduje się w Baden-Baden kilkadziesiąt osób narodowości polskiej.

Miałyżby im wystarczać dzienniki niemieckie?

W. J. St.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W obowiązującem obecnie prawodawstwie, a dotyczącem lekarsko-sanitarnej opieki nad ludnością, oraz kontroli państwa nad lekarzami mają zajść, jak się dowiaduje *Gołos Moskwy*, zasadnicze reformy.

= Przyjmowanie lekarzy cywilnych i dymisjonowanych do służby wojskowej uległo chwilowemu zawieszeniu, a to celem zachowania miejsc dla kończących kursa stypendystów akademji wojskowo-medycznej.

= Bank ziemiański w Kijowie zapowiada na dnie 11-ty i 14-ty września ponowne i ostateczne licytacje 24-ch majątków ziemskich w gubernji wołyńskiej. Z majątków zagrożonych przymusową sprzedażą znajduje się 14 w powiecie włodzimierskim, 3 w ostroskim, 3 w łuckim i po jednym w starokonstantynowskim, zwiahelskim, kowelskim i dubieńskim.

= Władze akcyzowe wydały nowe postanowienie, wzbraniające oddawania w gorzelniach okowity do piwnic w godzinach od 12-ej w nocy do 5-ej zrana. Urzędy akcyzowe zostały upoważnione do ograniczania robót nocnych w gorzelniach w ogóle i do opieczętowywania naczyń próżnych, maszyny zacierowej, aparatu przepędowego i piwnicy w razach nieregularnego płacenia podatku przez gorzelnię.

= Kolej fabryczno-łódzka przewiozła w ciągu r. z. rozmaitych towarów ogółem 27,959,678 pudów, które na oddzielne miesiące tak się rozkładają: w styczniu 2,514,100 pudów, w lutym 2,228,646, w marcu 2,255,105, w kwietniu 2,177,198, w maju 2,427,910, w czerwcu 2,022,695, w lipcu 2,303,400, w sierpniu 2,333,336, we wrześniu 2,142,978, w październiku 2,603,917, w listopadzie 2,560,101 i w grudniu 2,390,292 pudów. Ruch towarów w porównaniu z rokiem 1883-im zmniejszył się o 2,906,580 pudów, a ruch wywozowy kolei łódzkiej zmniejszył się o 225,966 pudów.

= Z dniem 1-ym sierpnia r. b. kolej terespolska zaprowadziła bezpośrednią taryfę na przewóz produktów naftowych w wagonach zwanych cysternami, należących do osób prywatnych, ze stacji Solanaja, przystań drogi żelaznej griaziewsko-carycyńskiej, przez Smoleńsk, Brześć, Łuków, Iwangród, do stacyj kolei dąbrowskiej.

= Polecono służbie policyjnej dopilnować, aby w jaknajkrótszym czasie wszyscy robotnicy, którzy przybyli z prowincji i zagranicy wykupili tak zwane karty wyrobne, opłata z nich bowiem stanowi dochód magistratu.

= Jak wiadomo, dozory kościelne w parafjach warszawskich mają znacznie rozszerzone atrybucje pod względem baczenia na konserwację świątyń i wszelkiego rodzaju odnowienia tak na zewnątrz jak i wewnątrz kościoła. Dzięki temu zapobiega się wielu niewłaściwościom, jakie dotychczas praktykowały się przy restauracji świątyń. Przepisy te jednak obowiązujące w Warszawie nie były zastosowane do dozorów parafjalnych na prowincji, co, jak nas informują z pewnego źródła, obecnie ma być wprowadzone.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie dwie licytacje, a mianowicie na budowę nowej podłogi w stajni oddziału mirowskiego straży ogniowej od sumy anszlagowej 432 rs. 9 kop., oraz na reparację oddziału rezerwowego policji od sumy rs. 1284.

= Dnia 1-go września, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w sali losowań Banku polskiego publiczne posiedzenie, celem włożenia do kół numerów listów likwidacyjnych, poczem rozpocznie się losowanie tychże listów, które potrwa kilka dni.

= Zapis uczniów w szkole technicznej drogi żelaznej terespolskiej w dniu dzisiejszym został zamknięty.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w teatrze Letnim widowisko złożone z komedyj: „Sprzymierzeńcy“ i „Stryj przyjechał“. Jutro „Łucja z Lammermooru“.

W teatrze Nowym dzisiaj: „Pierścień rodzinny“, jutro sympatyczna komedja pp. Labiche i Martin: „Małe ręce“, tudzież „Werbel domowy“.

* Pan Mieczysław Kamiński śpiewa jutro Edgara w „Łucji“, przedostatni raz już występując na scenie naszej.

Zasłużony śpiewak udaje się z Warszawy do Berlina, gdzie pełni funkcje reżysera opery w teatrze Luisenstadzkim.

= Z teatrzyków ogródkowych.

Wczorajsze „wznowienie” nowej komedji Kazimierza Zalewskiego „Lis w kurniku” w teatrze „Eldorado” wypadło o wiele lepiej, niż pierwsze przedstawienia tej zajmującej sztuki.

Układ sceniczny doznał korzystnych zmian, pożar w drugim akcie sprawia dość odpowiednie wrażenie, artyści zaś, oswoiwszy się z rolami, grają niewątpliwie lepiej niż początkowo.

Publiczność głośnym śmiechem towarzyszyła wesołym i charakterystycznym scenom „Lisa w kurniku”.

= Na rzecz uczniów.

Przypominamy, że jutro wieczór odbedzie się w Promenadzie belwederskiej zabawa, z której czysty zysk ma posłużyć na opłatę wpisów na niezamożnych uczniów gimnazjalnych.

W program wchodzi przedstawienie amatorskie, złożone z trzech jednoaktówek: „Teodolinda”, „Cicha woda brżegi rwie“ i „Kłopoty dziadunia“, ognie sztuczne itp.

= Zakup obrazów.

Z dniem jutrzejszym komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych rozpoczyna drugi tegoroczny zakup obrazów dla rozlosowania pomiędzy członków.

Kwota na ten cel przeznaczona przechodzi 3,000 rubli.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w tych dniach artysta dramatyczny Rusanowski, jako inicjator widowisk ogródkowych, które w ostatnich czasach tak się rozwinęły, zasługuje na kilka słów wspomnienia.

Urodzony w r. 1818-tym na Pobereżu, pracował w młodości na poczcie, lecz urzędowanie w żaden sposób nie przypadało mu do smaku, rzucił je też niebawem i wstąpił do trupy Popiołka.

Od r. 1840-go Rusanowski prowadził żywot iście tułaczy, głównie z trupą Nowińskiego, z którym go żywa przyjaźń łączyła.

Ten ostatni w r. 1849-tym urządzał widowiska sceniczne pod gołem niebem w Płocku.

Józef Korzeniowski, który bawił tam wówczas jako wizytator szkół, zachęcał go, aby spróbował podobnych przedstawień w Warszawie.

Rusanowski przybył z Nowińskim do naszego miasta i wniósł podanie do władzy, lecz usiłowania ich rozbiły się o brak funduszu a może i odwagi.

Dopiero w 16 lat później Rusanowski myśl wówczas podjętą doprowadził do skutku, razem z entreprenerką Bucholzową.

Widowiska dawano w Tivoli i na Czystem, przy nadzwyczaj skromnych siłach i środkach.

Biedak z inicjatywy swej nie korzystał, bo zjawili się zdolniejsi, którzy mu posterunek zajęli.

W sztuce nie zostawił żadnych wspomnień, miał jednak łatwość pióra, ponieważ przerobił kilka sztuk i zastosował do ubogich warunków ówczesnej sceny ogródkowej.

Zmarł w krańcowej nędzy, w szpitalu.

= Posiedzenie sprawozdawcze.

Jutro, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego publiczne posiedzenie władz tegoż stowarzyszenia.

Na zebraniu tem dyrekcja główna złoży sprawozdanie z czynności swoich, dokonanych w czasie od dnia 13-go listopada r. z. do 13-go maja r. b.

= Co rok to samo.

Zaczyna się teraz epoka największego odbytu w księgarniach, trudniących się sprzedażą książek szkolnych.

Antykwarjusze robią teraz doskonałe interesa, do nich bowiem najczęściej śpieszą rodzice i uczniowie, ponieważ w ciężkich czasach nie ma na to, aby zaopatrywać dziecko w książki nieużywane.

Tymczasem w miarę większego popytu podnosi się cena żądanego towaru, więc antykwarjusze za książki używane biorą teraz po trzy i cztery razy drożej aniżeli płacili przed wakacjami.

A przecież tak łatwo byłoby uniknąć podobnego wyzysku przez zaprowadzenie w szkołach stałych ajencyj zamiany książek.

Mówiono coś o tem w roku zeszłym, lecz dobry projekt nie przyszedł do skutku.

A szkoda, bo pieniędzy do zbytku nie mamy, aby zbogacać łatwym zarobkiem całą falangę handlarzy!

= Spadek.

W Kazaniu zmarła asystentka kliniki położniczej Agnieszka Kesslówna, rodem z prowincyj nadbałtyckich.

Pozostawiła ona w kapitałach złożonych w banku państwa 180 tysięcy rs., domy w Kazaniu i w Niżnim Nowogrodzie oraz dobra ziemskie.

Kaz. gub. wied. ogłaszają spadek jako wakujący ze wzmianką, iż w ciągu 6 miesięcy w jego posiadanie wejdzie na mocy ustawy uniwersytet, w którym nieboszczka znajdowała się na etacie.

Wiadomo notorycznie, że Kesslówna miała brata rodzonego, który mieszkał w Warszawie i był ożeniony z polką, a syn jego znajdował się na jednym z uniwersytetów rosyjskich, następnie wyemigrował do Francji, gdzie znalazł zajęcie w zarządzie fabryki w Sèvres.

Spadkobiercy Kesslówny powinniby dopomnieć się o swoje prawa.

= Powrót.

Grono osób, które urządzało parotygodniową wycieczkę w południową stronę kraju, w dniu wczorajszym powróciło koleją wiedeńską.

W ciągu stosunkowo niedługiego czasu zwiedzono Iwangród, Nową Aleksandrję, Kaźmierz, Radom, góry Świętokrzyskie, Kielce, Ojców i wreszcie Dąbrowę Górniczą.

Pogoda niezawsze sprzyjała podróżnym, lecz wszyscy powrócili zdrowi i zadowoleni, wyrażając żywą wdzięczność inicjatorowi i kierownikowi wspólnej wycieczki p. Radgowskiemu.

= Kanalizacja za miastem.

Roboty kanalizacyjne poza rogatką marymoncką prowadzone są żwawo.

Obecnie kanał główny dokopano już do bielańskiego lasku.

Inżenierowie przed nastaniem zimy spodziewają się doprowadzić roboty aż do Wisły.

= **Podrożenie.**

Wskutek wprowadzenia podwyżki celnej podrożała herbata w sprzedaży cząstkowej.

Podrożenie jest dość znaczne, gdyż na funcie 2-rublowej herbaty wynosi 16 kop.

= Cło od papieru.

Nałożenie cła na papier pochodzący z fabryk finlandzkich oddziałało szkodliwie na nasze stosunki.

Producenci tutejsi zawiadomili już składników, iż po upływie terminu poprzednich kontraktów ceny wyrobu znacznie podniosą.

Rezultat z tego spadnie na cenę książek i pism, a tem samem bezpośrednio dotknie środków naszych intelektualnych.

= Czyż to właściwe?

Dziś w południe byliśmy świadkami, jak Nowym Zjazdem pędził na cmentarz brudnowski karawan żydowski ze zwłokami, a za nim tchu stało, nie mogąc nadążyć, dwóch biedaków umączonych, prawdopodobnie piekarzy.

Czyż godzi się i jest właściwem poważnemu i smutnemu obrzędowi pogrzebowemu, aby konie biegły kłusem, zwłaszcza gdy nieboszczyka ktoś odprowadza i nie stać go na wynajęcie dorożki?

Świadkowie tej sceny doznali bardzo niemiłego wrażenia, sądzili jednak ogólnie, iż tak „pośpieszne" eksportowanie zwłok, chowanych kosztem gminy izraelickiej, dzieje się bez wiedzy jej zarządu.

= Wskrzeszona zabawka.

W handlu galanteryjnym ukazuje się znana z przed lat kilku zabawka.

Jest to „coś" wielce podobne do hałaśliwej pamięci „cri-cri".

Handlujący zapewniają, iż zabawka ta na bruku lekkomyślnego Paryża cieszy się wielkiem powodzeniem.

Więc kupujcie... dzieci, skoro Paryż kupuje.

= Do naśladowania.

Przed kilku dniami córka jednego z przemysłowców tutejszych zaślubiła pana *** właściciela znacznych włości na Wołyniu.

Według przyjętego zwyczaju, państwo młodzi mieli wyjechać w podróż poślubną do Włoch i Szwajcarji.

W sam dzień jednak ślubu nadobna narzeczona interpeluje przyszłego małżonka, na ile też oblicza koszta podróży.

— Zawsze conajmniej 1,000 rs.—rzecze narzeczony.

— A więc zostaw mi do dyspozycji tę sumę, a nie jedźmy zagranicę, tylko odrazu na wieś—prosi panna młoda.

Życzeniu temu pan *** skwapliwie zadosyć uczynił a młoda mężatka otrzymane 1,000 rs. przeznaczyła do podziału między niezamożną służbę i oficjalistów swego małżonka.

Piękny ten czyn obejdzie się bez wszelkich komentarzy...

= Napastnicy.

W dniu onegdajszym do sklepu W. przy ulicy Granicznej, wszedł mężczyzna wielce podejrzanej powierzchowności.

Zwrócił się on do właściciela sklepu z energicznem żądaniem rubla.

Gdy handlujący odmówił, podejrzane indywiduum zapewniło, iż „zna się na takich wykrętach i będzie umiał sobie poradzić".

Pan W. zawezwał policjanta, który w braku jawnego dowodu winy odmówił aresztowania.

Subjekci przywołali stróża, a ten bezczelnego żebraka wyprowadził na ulicę.

Po chwili do tegoż sklepu weszło kolejno trzech urwisów z głośną pogróżką i domaganiem się pieniędzy.

Energiczna służba sklepowa i tym razem usunęła natrętów.

Nie ulega wątpliwości, iż wszyscy stanowią jedną szajkę.

= Grzeczny złodziej.

W dniu onegdajszym panu A. Borkowskiemu skradziono w wagonie tramwajowym pugilares, zawierający 35 rs. gotowizną, oraz rewersy i weksle na sumę 2,800 rs.

Poszkodowany nie miał nadziei odzyskania swojej straty.

Tymczasem na drugi dzień rano przychodzi posłaniec i wręcza panu B. pakiet opieczętowany, zawierający wszystkie dokumenta, notatki i parę biletów wizytowych z adresem, słowem całą zawartość pugilaresu, rozumie się oprócz gotówki i samego pugilaresu.

Badany posłaniec oświadczył, iż na Bielańskiej dał mu tę paczkę jakiś młody człowiek, elegancko ubrany.

= Trzykrotnie okradziona.

Jedna z mieszkanek naszego miasta, a mianowicie pani B., widocznie ma szczęście do złodziei.

W pielgrzymce bowiem, przedsięwziętej na odpust do Częstochowy, trzy razy została okradzioną.

W tamtą stronę pani B. szła pieszo w kompanji i na jednym z noclegów skradziono jej portmonetkę zawierającą 60 rs.

Zawiadomiona o wypadku siostra pani B. natychmiast wysłała 30 rs. do Częstochowy na ręce wspólnej znajomej, tak iż pani B. przybywszy na miejsce pieniądze już zastała.

Trzeba nieszczęścia, że i owe 30 rs. wyciągnięto nieszczęśliwej kobiecie i to w kościele podczas nabożeństwa.

Strapiona podwójną stratą pani B. pożycza od znajomej 10 rs. i wraca koleją do Warszawy.

Tu w dniu onegdajszym, wysiadając z wagonu, przekonywa się, że znów została okradzioną z kilku rubli, jakie jej jeszcze pozostały po kupieniu biletu.

To trochę zawiele.

= Dwa trupy.

W ubiegły czwartek Wisła wyrzuciła na lewy brzeg, w pobliżu wsi Ruda, zwłoki nieznajomego mężczyzny.

Nazajutrz w lasku bielańskim znaleziono ciało wiszące na drzewie.

Powierzchowność denata wskazywała pochodzenie miejskie.

Komisja sądowa odbyła oględziny obudwu ciał, które zostały pogrzebane na Bielanach.

= Samobójstwo.

Jeszcze przed czterema dniami niejaki W. S. młody 25-letni człowiek, zamieszkały na Niecałej, mocno zachorował i odwieziony został do szpitala.

Lekarz skonstatował symptom otrucia, lecz S. nie chciał nic objaśnić.

Dopiero przed samą śmiercią, która nastąpiła wczoraj, przyznał się do dobrowolnego otrucia fosforem.

Przyczyny samobójstwa nie wyjawił.

= Obiecujący synalek.

Syn stróża za Żelazną Bramą Antoni Sławinowski, liczący 14 lat wieku, skradłszy matce trzy złote pierścionki, kolczyki i kilka mniejszych przedmiotów, zamierzał takowe spieniężyć.

Na szczęście pokrzywdzona matka spostrzegła zgubę dość wcześnie i przy pomocy policji odnalazła synka wraz z skradzionemi przedmiotami.

= Niemiły gość.

Z zamkniętego mieszkania Jana Łyskowskiego, przy ulicy Freta pod nrem 14-ym, podczas jego nieobecności skradziono garderobę, buty, bieliznę i t. p. przedmioty, jednem słowem całe mienie poszkodowanego.

= Fatalna pomyłka.

Ślusarz Hipolit Jezierski, powróciwszy późno w nocy do domu, chcąc zagasić pragnienie, napił się przez pomyłkę kwasu solnego, zamiast wody.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

= Zamach samobójczy.

Zamieszkała przy ulicy Marszałkowskiej panna Helena R., licząca 18 lat wieku, córka wdowy po urzędniku, targnęła się na własne życie i w tym celu zażyła jakąś truciznę.

Dzięki rychłej pomocy lekarskiej, grożące niebezpieczeństwo usunięto.

Stan zdrowia panny R., skutkiem silnego wstrząśnięcia, jest niebezpieczny.

Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód w miłości.

= **Wypadki.** Za rogatkami jerozolimskiemi Florjan Ossowski, w kłótni z Dominikiem Kreuzem, zranił go nader ciężko kamienną osełką w głowę.—Na Chłodnej Karolina Wojtaszkiewiczowa, popchnięta przez nieuważnego przechodnia, upadła i złamała nogę.

= Przeniesienia.

Z Grodna otrzymujemy wiadomość, iż proboszcz tamtejszego kościoła pobernardyńskiego ks. Dauksza opuszcza zajmowane stanowisko.

Długoletni pasterz parafji grodzieńskiej został przeniesiony do Wilna.

= Ze szkół.

Egzamina w szkole technicznej kolei nadwiślańskiej w Lublinie rozpoczynają się z dniem dzisiejszym.

Liczba kandydatów, jak nam donoszą, przewyższa znacznie ilość wakujących miejsc.

W Żytomierzu na 50 wakujących miejsc w klasie wstępnej miejscowego gimnazjum podano 182 próśb...

= Ważne dla kształcących się.

Według *St. Pet. wied.* w nowym instytucie technologicznym w Charkowie na 125 wakansów podano tylko 70 próśb o przyjęcie.

Młodzież zatem, która ukończyła gimnazjum, ma łatwość być przyjętą do instytutu charkowskiego.

= Z okolic podmiejskich.

Naokoło Warszawy zboże już wszędzie zebrane i zwiezione.

Tegoroczny rezultat sprzętu nie jest gorszy od zeszłorocznego, tylko w niektórych miejscach żyto okazało się przemokniętem.

Dzięki ostatnim deszczom, rośliny okopowe przedstawiają się bardzo dobrze.

Uprawa pola pod siew oziminy trwa teraz w całej pełni, a sam siew wcześniej się zacznie aniżeli w roku zeszłym.

= Z Krzemieńca.

Korespondent nasz w Krzemieńcu pisze do nas co następuje:

„Żniwa w okolicy zostały wszędzie ukończone, dając pomyślny rezultat; wprawdzie kupców nie brak, jednak komunikacja obniża w wielu miejscach cenę w stosunku do dalszych stron Wołynia.

Po okolicy naszej jeździ obecnie ajent zagraniczny, nabywając od włościan wszelkie zapasy jaj.

Włościanie chętnie je sprzedają, otrzymując nieco wyższe ceny od miejscowych.

Towar ma być wysyłany do Hamburga.

Sprawa majątku Wiśniowieckiego, nabytego ostatnio przez p. Tolla, ma być podobno jeszcze poruszona w procesie".

= Ze stosunków rolnych.

Korespondent nasz w Żytomierzu pisze do nas w d. 13-ym b. m., co następuje:

„Teraz dopiero mogę przesłać pewne dane co do tegorocznego urodzaju w całej okolicy.

Urodzaj w ogólności wypadł pomyślnie, pszenicy z morga do 75, żyta do 60 pudów.

Owies i jęczmień nie udały się wskutek kwietniowej posuchy.

Buraki ucierpiały od posuchy czerwcowej, teraz za to, gdzie nie wyschły, dochodzą ogromnych rozmiarów.

Żniwa skończone, lecz deszcz przy końcu przeszłego i na początku bieżącego miesiąca poczynił znaczne szkody.

Miejscami kopy porosły w polu, miejscami na pniu ziarno w kłosach pokiełkowało.

Pszenica straciła na kolorze i gatunkowej ciężkości, wszelako cena idzie szybbko w górę, jest pewien ruch i zainteresowanie się nią.

Cena za pud obecnie od 86 do 90 kop. faktyczna, mówią jednak i o 1 rs. na miejscu.

Ceny cukru wyjątkowo trzymają się niskie, 4 rs. za pud."

= Pożary.

Z Mińska litewskiego piszą do nas:

Rok bieżący obfituje u nas w pożary skutkiem uderzenia piorunu.

I tak świeżo, niedaleko miast Śmiłowicze, w maj. Lada, w pow. ihumeńskim, zajęły się naraz aż cztery budynki, choć uderzenie piorunu jedno tylko dało się słyszeć.

Ognista wstęga przesunęła się z nadzwyczajną szybkością, czyniąc ratunek niemożliwym.

Owce, część bydła i nierogacizny, cały zbiór tegorocznej koniczyny, narzędzia i sprzęty gospodarskie, wszystko stało się pastwą ognia.

Stratę obliczają na kilkanaście tysięcy rubli.

Dalej w maj. Chotowo p. L., piorun spalił gumno świeżo wzniesione i składy zeszłorocznego niesprzedanego dotąd żyta.

I tam też strata niemała.

= Samobójstwo.

W biurze zjazdu sędziów pokoju w m. Bałcie, wystrzałem z rewolweru, skierowanym w samą skroń, odebrał sobie życie sędzia pokoju 6-go rewiru Iwan Kotlanowskij.

Przy samobójcy, który w jednej chwili życie zakończył, znaleziono kilkaset rs. gotówką i wiele kosztowności.

Przyczyna samobójstwa dokładnie nie wiadoma.

ZE ŚWIATA.

× **Instytucja „Czci i chleba"**, istniejąca w Paryżu pod kierunkiem p. Rustejki, otrzymała za pośrednictwem marszałka Zyblikiewicza zasiłek w kwocie 7,000 fr.

× **We Francji** kilka sióstr miłosierdzia za 45-letnie usługi przy chorych przedstawiono do orderu legji. W tej liczbie znajduje się szarytka, Goździcówna, rodem z Kujaw.

× **Dr Niemayr**, sławny dentysta, który chwilowo w r. 1845-ym bawił w Warszawie i wykonał tu kilka głośnych operacyj, umarł w Brunświku. Siostra nieboszczyka była zamężną w Warszawie i dzięki temu Niemayr nauczył się naszego języka, oraz polubił polaków. Przed zgonem na lat kilka zaszczycono go tytułem prezesa związku dentystów niemieckich.

× **Z polecenia cesarza Wilhelma** spalono kilka skrzyń rękopisów, pozostałych po niedawno zmarłym ks. Fryderyku Karolu. Były to cenne materjały historyczne do dziejów rodzinnych, oraz pisma polityczne, obejmujące ostatnią epokę. Cząstkę zale-

dwie zatrzymano, a mianowicie pamiętniki osobiste, przeznaczone do wydania.

× **Na granicy rosyjsko-chińskiej**, ale już na terytorjum chińskiem, odkryte zostały przez poddanych rosyjskich kopalnie złota, o których eksploatacji gazeta *Sibir* podaje ciekawe szczegóły. Złotodajna okolica leży na uboczu od wszelkiego ruchu i jest tak niedostępną, że dopiero w ostatnich czasach można było o niej zebrać nieco pewniejsze wiadomości. Okazuje się, iż utworzyła się tam rzeczpospolita demokratyczna, nie zostająca zupełnie pod kontrolą władz rosyjskich, ani chińskich, te ostatnie bowiem dopiero w zimie r. b. dowiedziały się o jej istnieniu. Cała okolica podzieloną jest na 22 małych obwodów. W każdym obwodzie znajduje się dwóch wybieralnych zwierzchników: sędzia i naczelnik, którzy rozstrzygają spory, wynikające pomiędzy kopaczami złota. Działalność tych urzędników zostaje pod kontrolą „prezydenta", podobnież wybieralnego, do którego należy administracja całego obszaru i który komunikuje się z władzami rządowemi kraju amurskiego. Ważne sprawy rozstrzyga ogólne zebranie robotników, mające jedynie prawo składania z urzędu i skazywania na kary prezydenta i naczelników. Naczelnicy pobierają po 200 rs. pensji miesięcznej, a prezydent 400 rs. Pieniędzy na opędzenie kosztów administracji dostarcza podatek, pobierany od dostarczycieli trunków i rozrywek. Ci ostatni utrzymują około 150-iu zakładów szynkownianych, targujących niekiedy po 200 do 400 rs. dziennie. Zakłady takie opłacają miesięcznie po 25 rs. i wyżej. Wydobywane złoto, a przynajmniej znaczną część jego, nabywa przebywający tamże urzędnik rosyjski po cenie 3 do 4 kop. za zołotnik. Po koniec wiosny urzędnik ten nabył już 66 pudów złota. W republice kopaczy złota panuje spokój i wzorowy porządek. Gdy chińczycy dowiedzieli się o istnieniu kopalni, wysłali tam swoich urzędników z eskortą wojskową. Dawano im z początku 4, następnie 8 funtów złota, nie przyjęli jednak tego haraczu i odjechali. Słychać, że zamierzyli powrócić z dziesięciotysięcznym korpusem wojska, gdy Amur puści i przepływ kry zamknie kolonję od strony rosyjskiej, ażeby kopalniami zawładnąć. Nie ulega wątpliwości, iż koloniści, którzy jako odkrywcy kopalń uważają się za ich właścicieli i są dobrze uzbrojeni, bronić się będą do upadłego.

× **Król bawarski**, jak donoszą dzienniki angielskie, posłał niedawno specjalnego ajenta do Londynu, celem zaproszenia Adeliny Patti, aby dwukrotnie wystąpiła w dwóch specjalnych przedstawieniach dla króla. Patti wyraziła gotowość śpiewania na salonach królewskich, nie zgodziła się wszakże na wzięcie udziału w przedstawieniach dla samego króla. *Diva* miała odrzec energicznie: „Nie mogłabym znieść tego, głosu by mi zabrakło; jestem przyzwyczajoną widywać natłoczony parter; widok pustej sali niezawodnie źleby oddziałał na mnie. Jeżeli król sobie życzy, aby on tylko sam, jako znawca sztuki, znajdował się w teatrze, niech każe rozdać bilety pułkowi żołnierzy, wtedy przybędę."

× **Magdalena Brohan**, jedna z najznakomitszych artystek teatru francuskiego, ma zamiar wkrótce opuścić scenę. Z tego powodu dzienniki podają anegdotę o jej nadzwyczaj złośliwym dowcipie. Gdy przed laty miała zaślubić Mario Ucharda, jedna z miłych koleżanek rzekła do niej: „Znam twojego przyszłego, jest on moim przeszłym." „O! moja kochana—odparła bez namysłu Magdalena Brohan—oddawna już straciłam nadzieję znalezienia kogoś takiego, o kimbyś tego powiedzieć nie mogła." Ona także wyraziła się o dwóch rywalizujących z sobą a dobrze podstarzałych artystkach: „Te panie tak się kąsają, jak gdyby miały zęby!"

× **W Nimes**, we Francji, wbrew dawniejszym rozporządzeniom, rząd pozwolił na urządzenie walki byków. Torreadorów i banderillerów sprowadzono z Hiszpanji. Jeden z nich, nazwiskiem Frascuelo, został porządnie poturbowany przez byka i wyniesiono go omdlałego i skrwawionego z areny. Publiczność miejscowa nie znalazła wielkiego powabu w tem barbarzyńskiem widowisku.

× **W Wiesbadenie** leży złożony chorobą, nie dającą nadziei wyleczenia, znany poeta rosyjski, Sałtykow (Szczedryn)

× **Subtelna kwestja.** W Niemczech podniesioną została kwestja, czy damy w męskich sukniach mogą być dopuszczane do wagonów kobiecych. Spór ten kostjumowy przedstawionym będzie pod debaty najbliższej konferencji kolejowej.

Nekrologja.

† Ś. p. Antonina z Porazińskich **Pawłowska**, w dniu 18-m sierpnia r. b., opatrzona św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 83. Pozostała siostra zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 21-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie **4-ej** po południu z tegoż samego kościoła na cmentarz powązkowski. —2730—

† Ś. p. Aleksy **Skibiński**, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 56, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 18-ym sierpnia r. b. Pozostała żona wraz z dziećmi w nieutulonym żalu zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 20-ym sierpnia, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Trójcy na Solcu, oraz na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Rozbrat № 14, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2729

† Ś. p. Michał **Jaszowski**, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 18-go sierpnia 1885 roku, przeżywszy lat 54. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok ze szpitala praskiego we czwartek, to jest dnia 20-go sierpnia, o godzinie **11-ej** przed południem na cmentarz bródnowski. —2728—

† Ś. p. Michał **Jaruzelski**, właściciel dóbr Popielawy, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 18-ym sierpnia 1885 roku, przeżywszy lat 65. Stroskana rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym sierpnia r. b. to jest w piątek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2756

† Ś. p. Elżbieta Artemina z Dunquerque'ów **Jacobson**, wdowa po radcy kancelaryjnym konsulatu niemieckiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 90, przeniosła się do wieczności. W smutku pozostały syn z synową, wnukami i prawnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 20-go sierpnia 1885 roku, z kaplicy kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno, o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 2—2718—

† W dniu 20-ym sierpnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca Najśw. Marji Panny (po-karmelickim) na Krakow-.Przed., odbędzie się nabożeństwo żałobne, jako rocznicę śmierci ś. p. Agnieszki **Kamprad**, na które synowie zapraszają życzliwych. —2724

Z Cesarstwa.

Korespondent gazety *Nowoje wremja*, podznaczający swoje korespondencje podpisem „Russkij strannik", ostatni swój list, datowany z kraju południowo-zachodniego, poświęcił streszczeniu i ocenie środków przez rząd bądźto projektowanych, bądź przedsiębranych dla zapobieżenia napływowi kolonistów. Jest tu rozumie się mowa o kolonizacji niemieckiej, która przez pewien czas cieszyła się protekcją i uzyskała przywileje, zachęcające niemców do liczniejszego osiedlania się w ziemiach berłu rosyjskiemu podległych. Poparcie to rozumie się odniosło skutek, ale z czasem powstała obawa, ażeby środek, przedsięwzięty w celu ułatwienia rusyfikacji kraju, nie doprowadził do całkiem innego rezultatu, tj. do jego zniemczenia. Powstał tedy projekt wprowadzenia pewnych ograniczeń co do prawa nabywania nieruchomości, ograniczeń polegających przeważnie na tem, że prawo posiadania nieruchomości rolnej pociągać miało za sobą obowiązek przyjęcia poddaństwa. Kwestja ta była poruszaną w r. 1880-ym, a ówczesny minister spraw wewnętrznych uznał za potrzebne delegować w tym celu członka rady ministerjum tajnego radcy Kałoszina dla bliższego zbadania rzeczy na gruncie i porozumienia się z jenerał-gubernatorem południowo-zachodniego kraju, jenerałem Dondukowem - Korsakowem. Czy delegacja ta miała jaki skutek, niewiadomo, z tego jednak, że jenerał-gubernator Drenteln ogranicza się na takich paljatywnych środkach, jak niewydawanie świadectw na prawo kupna gruntów, widać, że dotąd nic stanowczego w tym kierunku nie zrobiono. Po wszystkich tych uwagach nad tem, co rząd sam przedsiębrał lub przedsięwziąć zamierzał, korespondent na zakończenie opowiada, jak kilka tygodni temu na Wołyniu spotkał się z pewnym patrjotą galicyjskim, którego nazwiska z powodu łatwej do zrozumienia ostrożności nie wymienia. „Ileż to razy, mówił ów galicjanin, cierpiąc z powodu ciasnoty i polskich praw u siebie w domu, odnosili się do mnie moi współrodacy, galicyjscy włościanie z rozmaitych wiosek i miasteczek, z wielką prośbą, aby dowiedzieć się w Rosji, czy nie ma tam trochę miejsca dla nich. Wierzaj pan mi, mojej reputacji i memu honorowi, gdyby rząd wasz nadał naszym włościanom takież same prawa, jakie dawał i daje niemcom, to w przeciągu trzech lat obowiązuję się ściągnąć tu niemniej niż sto tysięcy rosjan z krwi i wyznania i głęboko oddanych Rosji, a do tego niemniej zamożnych niż koloniści niemieccy, bo któryż u nas ojcieclicznej rodziny nie dałby synowi kilkuset guldenów na zakup ziemi i na zagospodarowanie na tych sąsiednich z nami rosyjskich pograniczach. „I nie są czcze słowa, kończy korespondent. Wielu wraz ze mną na Rusi zaręczyłoby, że szanowny patrjota galicyjski nie kłamie i nie przesadza, a zatem, że rząd może zawsze, jeżeli zechce, korzystać z jego usług."

O misji sir Drummonda Wolffa i związanych z nią kwestjach politycznych, któremi zajmuje się obecnie prasa rosyjska, piszą także *Peters. wied.* i zapatrywania swoje streszczają w następny sposób: „Trudno przypuszczać, ażeby Porta zgodziła się dobrowolnie na przyjęcie angielskich usług. Dla Wysokiej Porty zrzeczenie się swoich praw zwierzchniczych nad Egiptem równałoby się samobójstwu. Wątpić należy, ażeby tureckie sfery rządzące przystały również na uspokojenie Sudanu wojskami padyszacha. W Ildiz-Kiosku rozumieją to dobrze, że byłoby to wyjmowaniem z ognia kasztanów, przeznaczonych dla przewrotnych synów zdetronizowanej królowy mórz. I teraz już nie zbywa na symptomatach wskazujących jasno, że w Konstantynopolu bynajmniej nie mają ochoty dać się uwikłać w sieci intryg londyńskich. Pod tym względem charakterystycznym jest fakt zakomunikowany przez stambulskiego korespondenta *Pol. Corr.* „„Dla oszczędności, pisze półurzędowiec wiedeński i na osobiste życzenie sułtana, oficerowie angielscy, którzy w armji tureckiej służą jako żandarmi, zostali niedawno usunięci ze służby, kiedy tymczasem jednocześnie zwiększyła się liczba służących w szeregach armji tureckiej niemców, a nawet tym ostatnim przyznano dodatki do płacy."" Tym sposobem wszystko zdaje się wskazywać, że misja Drummonda Wolffa nie będzie uwieńczona powodzeniem i nie pozostaje nam nic więcej, jak pragnąć aby ten nasz domysł jaknajprędzej się ziścił. Lubo od rezultatu wycieczki sir Drummonda nie zależy „pokój lub wojna", wszelako pewnego rodzaju ukrócenie Anglji, oprócz pożytku dla międzynarodowej spokojności nic przynieść nie może."

Z ostatniej chwili.

Dzienniki zagrzebskie donoszą z Bośnji, że na powitanie cesarza Franciszka Józefa, który udaje się w sąsiedztwo tej prowincji na ćwiczenia armji, przybędzie deputacja bośnijska, złożona z 200 osób, pod dowództwem Fazli Paszica albo Bega Kapetanowicza z prośbą o stanowczą aneksję Bośnji przez Austrję.

Journal des débats zaprzecza znanym pogłoskom o istnieniu przymierza pomiędzy Chinami i Rosją; istniejąca wszakże zażyłość (*entente*) może w razie potrzeby przybrać wyraźniejszy charakter.

Podczas odsłonięcia pomnika jenerała Chanzy w Le Mans ludność wyprawiła owację rosyjskiemu *attaché* wojskowemu, br Fredericksowi. Wołano „Niech żyje Rosja!"

Ajencja Stefaniego donosi: Marcopoulo bej, sekretarz pułkownika Chermside, naczelnika angielskich sił zbrojnych na morzu Czerwonem, udał się do jenerała abisyńskiego Ras Aluli, wioząc pismo Chermsidea w sprawie odsieczy dla Kassali. Ras Alula oświadczył się przychylnie dla tego projektu w liście pisanym do pułkownika Soletty, komendanta załogi włoskiej w Massawie.

W Marsylji zmarło dnia **16-go b. m.** na cholerę osób 27. W Hiszpanji zachorowało w dniu 15 ym b. m. osób 4522, zmarło 1727, z tej ostatniej cyfry 17 w Madrycie.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Konstantynopol 19-go sierpnia. — Rada sanitarna postanowiła poddawać statki przybywające z Odessy jednodniowej obserwacji.

Petersburg 19-go sierpnia. Wczoraj w obecności Najjaśniejszych Państwa w Krasnem Siole obchodzonem było święto pułku preobrażeńskiego. Do śniadania zaproszeni zostali między innymi posłowie niemiecki i austrjacki, oraz starszy radca poselstwa austrjackiego. Podczas śniadania z powodu uroczystości urodzin cesarza austrjackiego Najjaśniejszy Pan raczył wnieść toast za Jego zdrowie.

Petersburg 19-go sierpnia. — Według słów gazety *Nowoje wremja*, wiadomości o szkodach, jakie miała zrządzić posucha w zbożach w Rosji, okazały się przesadzonemi. Z wyjątkiem niektórych miejscowości, urodzaj ogólny w przecięciu będzie średnim co do ilości ale wybornym co do gatunku zboża.

GIEŁDA

dnia 19 go sierpnia 1885-go roku.

Stało się wedle tego, co przewidzieć było łatwo. Szacowania nic nowego nie wskazały, a że wczoraj może zbyt pośpiesznie podążano ku zniżce, dziś przeto lepiej się nieco trzymano. Usposobienie trochę mocniejsze, jakkolwiek ruch nadzwyczaj mały i ograniczony, a różnica kursowa nietyle od dążności jednolitej w danym kierunku, ile od gatunku papieru zawisła.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.90, o 2½ kop. drożej, niż wczoraj żądano—do tranzakcyj jednak nie doszło. Krótkoterminowe 49.65, 49.67½, 49.70 do 49.72½ płacono; żądano 49.75, o 5 kop. drożej niż wczoraj. Pomimo rozmaitości notowanych kursów, ruch bardzo skromny.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.57½ za krótkoterminowe płacono.

Na **Londyn** 10.11 za 1 funt sterling żądano bez tranzakcji.

Na **Paryż** 40.15 i 40.20, przy żądaniu 40.25 — bez zmiany.

Na **Wiedeń** 81 a nawet 81.05 w niewielkich ilościach płacono. Żądano 81.20.

Papiery ciągle słabo.

Listy likwidacyjne 89.50 i 89.25 wedle wielkości odcinków. Płacono 89.25 a nawet i wyżej, aż do 89.40 za większe, 89 i 89.15 za mniejsze, przy dosyć chętnym pokupie.

Pożyczka wschodnia niżej, 96 w żądaniu i to bez kupujących.

Listy zastawne ziemskie ser. I-ej lit. A 98.40 żądano; małe 98.25, płacone były 98.10, w ilościach bardzo skromnych. Ser. II, III i IV-ta 97.50, ser. V 94.60 w żądaniu, płacona 94.40.

Listy miejskie 95.75, 94.35, 92.70 i 92.40. Za pewną ilość serji II-ej 94.15 zapłacono.

Obligów nie dotykano.

Listy łódzkie nie notowane.

Akcje w zastoju.

Godzina 12½. Usposobienie mocniejsze nieco niż wczoraj—o tranzakcjach jednak nie ma mowy.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 19-go sierpnia 1885 r.

Już wczoraj—jak wiemy—panowało na targu Witkowskiego usposobienie bardzo słabe. Dziś rozwinęło się ono jeszcze więcej w tym samym kierunku. Zapotrzebowań nie było prawie wcale, a dowozy chociaż mniejsze niż w ostatnich dniach były jednak zbyteczne w stosunku do pokupu.

Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 600 korcy. Z początku nie było wcale odbiorców, dopiero później nieco chętniej kupowano, po osiągnięciu żądanych ustępstw.

Płacono prawie wyborową 6.90 do 7 rs., pstrą i dobrą białą 6.75, ordynaryjną 6.05 do 6.35 z odstawą na wiatraki.

Dla żyta usposobienie nie lepsze. Młynarze wyczekują cen niższych i zaledwie po ukończeniu targu kupiono kilka partyj, płacąc za wyborowe 4.80 do 4.85 i 4.90, średnie 4.57½.

Kilka partyj zostało niesprzedanych, ogólny dowóz 600 korcy.

Na stacji drogi terespolskiej na Pradze ceny są cokolwiek wyższe, ponieważ są tam nabywcami dostawcy dla wojsk i ci dosyć chętnie kupują i o odstawę się nie troszczą.

Owsa dostawiono 450 kory. Ceny i gatunki lepsze niż wczoraj.

Płacono 2.70, 3.08½ do 3.17½.

I to ziarno lepszy ma pokup na Pradze, gdzie za wyborowe do 103 kop. za pud płacono (3.66 za korzec), chociaż gatunki lepsze.

Siana i słomy bardzo mało.

J. Wl

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 13-go sierpnia r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
31A	Krochmaln	Sirota Aniela	Wdowa, dzieci dr. 3.
10	Żelazna	Rakowska Paul	Sparaliżowana.
16	Hoża	Niewiadomska	Wdowa, chora, dz. dr. 3.
13	Wolska	Mikowska Zuz.	Mąż niewidomy, dziecko 1.
8	Wronia	Kraszewska B.	Wdowa, dzieci dr. 3.
24	Freta	Grontkowska F.	Mąż nieobecny, dz. dr. 7-ro.
6	Brzozowa	Karpiuk Paul.	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
2	Samborsk	Kaniewska Józ.	Chora, dzieci dr. 4-ro, z tych dwoje chorych.
51	Stawki	Gończalenko M.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
10	Niska	Kuśmide Bogu.	Wdowa, dzieci drob. 3.
103	NowPraga	Flege Marja	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
22	Tamka	Piekarska Mar.	Mąż chory na rękę, dz. dr. 2.
81	Solec	Półkośnik Kon.	Wdowa, dzieci drob. 3-je.
163	NowPraga	Żabinko Ludw.	Chora, mąż po chorobie, dz. dr. 3-je, jedno chore.
94	Czerniako	Malinowska Al.	Wdowa, dz. 4-ro, matka stara.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 17-ym sierpnia roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Władysław Epstein.—Hrabia Przeździecki, hotel Europe.—H. Muchlstein.—Brühl. — Seidenbeutel.—Sztab 4-ej dywizji, jenerał Kupfer.—Salamon Feigin, Komitetowa 3. — Zuchmanowicz, Świętojerska № 20.—Andrzej Zagrabiński, Świętojerska № 5.—Fijałkowski, plac Aleksandra 2.—Olszewski, Złota 9 mieszk. 4.—Pajewski, Świętokrzyska 39. — Żateplińska saski hotel. — Walberstam.—Węgierski, Złota 7.—Fedotowa, hotel sławiański —Krajewski, Chmielna 13 lit. B.—Pawłowski.—Weissman i Heller.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

LOGOGRYF KONIKOWY.

Za pomocą posunięć konika zestawić z rostawionych sylab w kratkach danego kwadratu 13 wyrazów, których początkowe litery czytane z góry na dół stanowią imiona dwóch historyków polskich, a końcowe w tym samym kierunku ich nazwiska.

glio	ksan	chim	de	ter	ma	stan	to
le	ryk	sti	ri	a	ri	in	je
der	ne	le	pe	fry	ty	ma	kon
a	le	am	ca	um	jo	cy	nów
ge	ra	hel	łaj	la	cre	ro	e
wel	pol	ran	i	val	na	sor	cho
na	a	ko	sing	lo	do	le	sta
mi	o	va	spin	per	fors	bu	no

Znaczenie wyrazów:

1) Książę Oldenburski. 2) Imię męskie. 3) Królowa Madagaskaru. 4) Piec do palenia zwłok. 5) Rzeka w Belgji. 6) Monarcha Babiloński. 7) Imię i nazwisko historyka polskiego. 8) Rzeczpospolita w Afryce. 9) Państwo w Ameryce. 10) Autor włoski i dyplomata. 11) Dwa miasta w posiadłościach rosyjskich. 12) Zapytanie. 13) Miasto.

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w numerze 221b.

Szukane liczby są: 16 i 12.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. H. Hig., J. Wilner, Franciszka, Izydor i Albert Cohnowie, Jakób, Ludwik i Szymon Gelbblumowie, Jan Jabłkowski, Markus Moszkowski.

Cyrk Ciniselli.

Zawiadomienie.

W niedzielę d. 11 (23) sierpnia r. b., o godz. 5 po południu, na placu Ujazdowskim, w zabudowaniu byłej wystawy rolniczo-przemysłowej, odbędą się

wyścigi rzymskie i angielskie

z nowym kompletnie programem.

Codziennie w Cyrku przedstawienie.

Początek o godzinie 8-ej. (939)

— Dr ***T. Hering*** powrócił z zagranicy. Jasna nr 6. (2722)

— ***Dr Witold Jaroszynski*** ordynuje od 1-go września w „***Meranie***" jak w latach ubiegłych. Mieszka „Landstrasse, Villa Josefs-Ruhe". (897)

Ostateczny termin zapisów

na wyższe żeńskie kursa

języków nowożytnych, rozpoczyna się od d. 10 sierpnia w zakładzie Szpitalna nr 5, a wykłady 1 września r. b. (2640)

— ***Antoni Radwański,*** Adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Przyjmuje do 10-ej rano i od 4-ej po poł. ***Podwale 22.*** (2668)

— Dentysta ***M. Lorberblatt***, Nalewki nr 10, przyjmuje od godziny 10 do 7, biednych zaś bezpłatnie od 9—10. (2587)

Dom bankierski

BRACI STÜCKGOLD

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 49.

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy bankierskie w kraju i za granicą.

Daje zaliczenia na papiery publiczne o 5% niżej kursu dziennego.

Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amortyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na rozpłaty miesięczne po kursie giełdowym z doliczeniem 6% za czas wypłaty.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą franco. (542)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z powodu odpustu w dniu 27 sierpnia (8 września) r. b. w Częstochowie przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy pociąg za opłatą po 0·69 kop. od osoby na wiorstę, czyli po rubli 3 z Warszawy do Częstochowy łącznie z powrotem.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w przeddzień rzeczonego odpustu, to jest w poniedziałek 26 sierpnia (7 września), o godzinie 3 minut 30 rano, a z powrotem odejdzie z Częstochowy we środę 28 sierpnia (9 września) r. b., o godzinie 8 zrana.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na stacji Warszawa, w przeddzień wyjazdu, to jest w niedzielę 25 sierpnia (6 września) r. b. od godziny 11½ do 1 po południu i od godziny 7 minut 15 do 8 wieczorem.

W dniu odejścia pociągu, sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Bagaże przyjmowane będą do ekspedycji w dniu odejścia pociągu za całkowitą opłatą. (937)

Rady zarządzające Towarzystw

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z dniem 20 sierpnia (1 września) r. b., znosi się taryfa dla przewozu wyszczególnionych w takowej przedmiotów ze stacyj: Moskwa, Wiaźma, Smoleńsk i Mińsk, do stacyj: Aleksandrów, Sosnowice, Granica, Warszawa (Praga) magazyny tranzytowe, Warszawa (Praga) loco, i Warssawa warszawsko-wiedeńska tranzyto, wprowadzona dnia 20 lipca (1 sierpnia) 1884 r. Jednocześnie ze zniesieniem poprzednio obowiązującej, wprowadzoną będzie w wykonanie nowa taryfa dla niektórych przedmiotów w komunikacji z wyżej wymienionemi stacjami.

W komunikacji tej obowiązują przepisy związku moskiewsko-warszawskiego. (936)

ZARZĄD

drogi żelaznej nadwiślańskiej

Termin pozostawania w swej mocy taryf specjalnych, ustanowionych do dnia 1 (13) sierpnia r. b. na przewóz wagonowych transportów zboża ze stacyj dróg żelaznych: moskiewsko-kurskiej, kursko-kijowskiej, kursko-charkowsko-azowskiej, charkowsko-mikołajewskiej i ekaterynenskiej, oraz mąki i produktów mącznych ze stacji Elizawetgrad transito i Znamienka tr. do stacyj dróg: nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej do Gdańska i Neufahrwasser, przedłużonym został do 1 (13) września r. b.

Zarząd

drogi żelaznej nadwiślańskiej

Z dniem 15 (27) lipca r. b., wprowadzoną została w wykonanie taryfa specjalna na przewóz rudy ze stacyj Krzywy Róg, Saksagań, Ingulec i Czerwona drogi żelaznej Ekateryninskiej, do stacji Dąbrowa drogi iwangrodzko-dąbrowskiej przez Dolińską, Elizawetgrad, Kowel, Iwangród. (931)

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) sierpnia r. b. i następnych, od godziny 2 do 5 po południu, odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, sprzedaż detaliczna tuzinami w dowolnej ilości za gotowiznę różnych szelek i podwiązek w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych. (888)

Nowe gatunki Papierosów

Samson Prima

i Dubec Prima

w cenie ***rs. 1 za 100 sztuk***, w różnem opakowaniu, polecają

Kalinowski i Przepiórkowski

(884) w Warszawie, Hotel Europejski.

— ***Najlepsza pralnia bielizny, Krucza nr 29,*** róg Hożej. Ceny niskie. (2598)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go sierpnia 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.75	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.11	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.20	—.—
Papiery publiczne.		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.40	—.—
„ „ „ m.	98.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.75	—.—
„ „ „ II	94.35	—.—
„ „ „ III	92.70	—.—
„ „ „ IV	92 40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.50	—.—
„ „ małe	89.25	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96 —	—.—
II „ „ rs. 100	96.—	—.—
III „ „ rs. 100	96 —	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby. — Ulica Marszałkowska № 144, wejście od Rysiej. 2172

Do miasteczka Felsztyna, w gub. Podolskiej

potrzebny jest

LEKARZ

Okolica bardzo dobra, praktyka będzie, gdyż o 20 wiorst nie ma drugiego lekarza. Uprasza się adresować przez Jarmolińce do aptekarza M. Budzińskiego w Felsztynie. 2177

Helena Budzińska

Przełożona pensji żeńskiej VI-klasowej

Włodzimierska № 19 nowy,

zawiadamia niniejszem, że zapis uczennic na b. r. szk., przyjmuje od d. 25 Sierpnia, pomiędzy 11—5 po południu, kurs zaś nauk rozpoczyna z d. 1 Września. 1812R

W Zakładzie Naukowym żeńskim VI-klasowym,

Henryki Czarnockiej,

Aleje Jerozolimskie № 34 (nowy 80), zapis uczennic rozpoczyna się 20 Sierpnia. Egzamina dla nowo-wstępujących 19 (31) Sierpnia, w godzinach od 10 do 3. Kurs nauk rozpocznie się 1 Września. 1814R

Politechnik i uczeń

znajdą przyjęcie w domu moim, jako pensjonarze.

G. Kirstein,

Docent na Politechnice,

Ryga, Bukerd Esplanady № 6. 1803R

W Szkole Prywatnej Mężkiej

Samuela Halperna,

przy ulicy Długiej № 10, gdzie cyrkuł, zapis uczniów odbywa się od g. 10—12-ej w kancelarji szkoły, zaś od $2^1/_2$ do 5, w lokalu pensjonatu (Karmelicka № 17). W szkole oprócz przedmiotów, objętych programem szkolnym, wykłada się jęz. hebrajski, rysunki, śpiew i gimnastyka, również przyjmuje młodzież uczęszczającą lub pragnącą się przysposabiać do gimnazjum i innych zakładów naukowych, na stałe pomieszkanie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, religijno-moralne wychowanie i pomoc w naukach. 2058

STANCJA

dla uczniów szkół prywatnych. — Nauczyciel prywatny **K. TOSIO**, Złota 32 nowy. 2166

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $79^1/_6$

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $191^2/_3$

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 150

Od Listów likwidacyjnych kop. $86^2/_3$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go sierpnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fm. i ord.	—	—	600	635
„ „ pstra i dobra	—	—	675	—
„ „ biała	—	—	675	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	6 0	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	480	490
„ średnie (stare)	—	—	457	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	270	315
Gryka . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 19-go sierpnia 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 57

wiadro rs. 7 kop. 90_2

Anna Jasieńska,

Przełożona

Pensji żeńskiej 6-klasowej R 1519

przy ul. **Krakowskie-Przedmieście 15** (nowy), w pałacu hr. Stanisława Potockiego, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **zapis uczennic** na rok szkol. 1885/6 rozpocznie się **8 (20) Sierpnia, kurs nauk 20 Sierpnia (1 Września).**

PENSJA ŻEŃSKA

Zofji Kudasiewicz, 2116

ul. **Szkolna № 5,** (Marszałkowska № 52), zawiadamia Sz. Publiczność, że zapis pensjonarek, pół pensjonarek i przychodnich, odbywa się codziennie od g. 10 do 5 po południu.

R. Landau

Przełożona pensji żeńskiej

w Warszawie, Twarda № 14a,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich i miejscowych, na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się d. 5 (17) Sierpnia, kurs nauk zaś 16 (28) Sierpnia. 2118

LAURA JANICKA

Przełożona pensji żeńskiej

przy ulicy Nowolipie № 6,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców że zapis uczennic na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się 5 (17) Sierpnia, kurs nauk 20 Sierpnia (1 Września). 2108

Z upoważnienia Dyrekcji Naukowej,

przyjmuję panienki uczęszczające do gimnazjum,

lub wyższych zakładów naukowych, albo też chcące się kształcić w wyższym zakresie prywatnie, zapewniając im oprócz troskliwej opieki, pomoc w naukach. Fortepian, konwersacja niemiecka i francuzka, w razie żądania i angielska na miejscu. Plac Żelaznej Bramy, № 2, mieszk. 12, pierwsza brama od Saskiego ogrodu.

2022 **Salomea Szenbornowa.**

Szkoła Rzemiosł.

Zapis kandydatów rozpocznie się d. 17 Sierpnia i trwać będzie do 22 t. m., w godzinach od 10 do 1-ej z południa. Obecnie kancelarja szkoły otwarta w Poniedziałki, Czwartki i Soboty od 10 do 12 po południu. Opłata roczna od uczniów młodszego oddziału I-ej klasy 30 rs., w innych klasach od ślusarzy 50 rs, od stolarzy 40 rs. (obniżona); od szewców 25 rs.; od rymarzy, (jeśli znajdzie się przynajmniej dziesięciu kandydatów) 35 rs. rocznie 1698

Szkoła Realna

4-klasowa prywatna

HERMANA BENNIEGO,

Jerozolimska 23b.

Wpis i egzamina wstępne rozpoczynają się 20 Sierpnia, lekcje 1-go Września. 2068

KRAJOWA

Niższa SZKOŁA ROLNICZA

w Horodence (Galicja),

zostanie otwartą z dniem 1-m Września.

Zgłoszenia o przyjęcie uczniów można nadsyłać bezzwłocznie do Dyrekcji Szkoły. Przyjęci mogą być ci, którzy ukończyli przynajmniej szkołę ludową i rok szesnasty życia. Nauki rozłożone na lat trzy. Całkowite roczne utrzymanie ucznia kosztuje 150 złr. w. a. (około 125 rs.).

Bliższych wyjaśnień udziela

1696r **Dyrekcja Szkoły.**

W Szkole Prywatnej Mężkiej IV-klasowej, z klassą przygotowawczą,

utrzymywanej (przy ulicy Freta, nad apteką Tugutta), przez b. Inspektora II-go Gimnazjum w Warszawie, **Augustyna Szmurłę,** nauki i nadal wykładane będą według planu gimnazjalnego. Zapis uczniów na rok szkolny 1885/6 odbywać się będzie od d. 5 (17) Sierpnia r. b. codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 9—3; bezpośrednio zaś po jego ukończeniu, kurs nauk się rozpocznie. 2079

Przełożona Pensji wyższej żeńskiej

Marja Matuszewska,

w Warszawie, przy ul. Leszno 28,

zawiadamia iż zapis uczennic odbywa się codziennie od 9—5. Kurs nauk rozpocznie się 20 Sierpnia. 1685R

Walerja Giewartowska

Przełożona Zakładu Nauk. żeńskiego,

przy ul. Ogrodowej № 25,

zawiadamia osoby interesowane, że z d. 19 Lipca (1 Sierpnia) **przeniosła mieszkanie pod № 22, na tejże ulicy.** Zapis uczennic rozpocznie się 8 (20) Sierpnia. 1726R

Zakład naukowy żeński 5-klasowy

przy ul. Długiej № 22,

Jadwigi Kierznowskiej,

dawniej MICHALSKIEJ,

zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, pensjonarek, przychodnich i półpensjonarek, zaczyna się **15 Sierpnia** codziennie od godz. 10 do 3. Kurs nauk rozpocznie się **1 Września.** 1700R

Pensja 6-klasowa

Leontyny Vacqueret,

róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 35, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic rozpocznie się dnia 17-go Sierpnia, egzamina dla nowo-wstępujących 24 Sierpnia w godzinach między 10 a 3. Kurs nauk rozpocznie się 1-go Września. 1762R

W Szkole 4-klasowej

klasycznej z pensjonatem 1742R

JÓZEFA RADZIUKINASA.

Zapis uczniów trwać będzie od 5 (17) do 16 (28) Sierpnia r. b.—Warszawa, **Smolna № 17.**

Lekcje Buchhalterji

udziela J. DANILEWICZ, Autor. Przyjmuje od godz. 4—6 po poł. Erywańska № 9. 2034

RODZICE,

którzy chcą pod ścisłą opiekę męzką i troskliwość macierzyńską, umieścić dzieci swoje uczęszczające do gimnazjum, zechcą się zgłosić na ulicę Hożą № 14, drugie piętro od frontu, w domu tym jest stały korepetytor, konwersacja francuzka, na żądanie muzyka. 2153

IV-klasowe prywatne

Progimnazjum żeńskie

Heleny Białozierskiej,

przeniesione zostało z ulicy **Hożej** na ulicę

Wspólną Nr 16,

zawiadamiam osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich, oraz pensjonarek rozpoczął się z d. 1 (13) Sierpnia r. b. 2081

Przełożona Zakładu Naukowego żeńskiego

Sabina Tegazzo,

zawiadamia Sz. Rodziców, iż zapis uczennic odbywa się codziennie od 10 do 4. Przyjmuje uczennice miejscowe, oraz panienki uczęszczające do innych zakładów naukowych. Ulica **Długa № 11.** 1702

Zakład Naukowy Żeński

Izabelli Smolikowskiej,

ul. Marszałkowska № 40 (nowy 122), podaje do wiadomości Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis powakacyjny uczennic przychodnich i pensjonarek stałych rozpocznie się d. 24 Sierpnia i przyjmowany będzie każdodziennie w godzinach od 3 do 7 po południu. Egzamina nowo-wstępujących do Zakładu kandydatek odbywać się będą w dniach 28 i 29 Sierpnia od 5—7 po południu. Kurs nauk rozpoczyna się d. 1 Września. 1727R

Ważne dla Rodziców.

Nauczyciel przyjmuje **Uczniów na stancję** zapewniając im troskliwą rodzicielską opiekę i wszelką pomoc naukową. Złota № 32, (róg Sosnowej, gdzie Apteka), mieszk. 15. 2049

Zakład naukowy żeński

Nowogrodzka 9, 2110

podaje do publicznej wiadomości, że zapis uczennic na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się od d. 10 Sierpnia, przyjmują się pensjonarki, oraz panienki uczęszczające do Instytutu Muzycznego, jako też i do wszelkich zakładów naukowych, zapewniając troskliwą opiekę, a w razie żądania pomoc naukową, konwersację francuzką i fortepian.—**Bielawska.**

Pensja żeńska 6-klasowa

NATALJI PORAZIŃSKIEJ,

Szpitalna № 1,

zawiadamia osoby interesowane, że z początkiem roku szkolnego 1885/6 rozpoczną się w tym zakładzie prywatne lekcje języka francuzkiego.—**Kurs niższy 3** razy w tygodniu po godzin 2 za opłatą miesięczną rs. 4, **wyższy** po rs. 6. 2107

ZAKŁAD NAUKOWY

6-cio klasowy żeński

Jadwigi Sikorskiej,

Marszałkowska № 79, nowy 153.

róg Królewskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis uczennic, kandydatek na przyszły rok szkolny rozpocznie się dnia 25 Sierpnia, egzamina wstępne odbędą się dnia 29 i 31 Sierpnia, kurs nauk zaś dnia 1-go Września. W czasie wakacyj listownie lub osobiście można zasięgać w Zakładzie pewnych informacyj. 1751r

Bazar Szkolny

Wład. Holewińskiego i S-ki,

18 Krakowskie-Przedmieście 18.

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:

w Książki Szkolne,

NOWE i UŻYWANE.

Ceny bardzo nizkie — stałe.

Wład. Holewiński i S-ka

1723 **Krak.-Przedmieście № 18.**

Śpieszcie
do SKLEPU WYPRZEDAŻY
przy ul. Bielańskiej Nr 7,
w gmachu, gdzie Hotel Krakowski, obok cukierni, gdzie

Jutro we Czwartek i pojutrze w Piątek
odbywać się będzie
wielka wyprzedaż
Kretonów kolorowych, Materjałów wełnianych na suknie, Kortów, Kaszmirów, Dywanów, Firanek i Chodników, Serwet, Obrusów i Kołder, po cenach dotychczas nigdzie niebywałych.
Korciki po 20 kop. łokieć.
Skarpetki niciane, po 20 k. 1695

Dla pozyskania więcej wiarogodnych świadectw **osuszam bezpłatnie osobiście** **Exsiccatorem** raz na tydzień najwilgotniejsze mieszkania, oraz zabezpieczam budynki drewniane, wszelkie **drzewo,** nowe **mury,** od wilgoci i grzybka, na długie lata; wyznaczam Czwartki od g. 10 do 2 po południu Po nadejściu przywileju **Exsiccator** będzie do sprzedania.—**Inżenier Technolog GUSTAW RITTER,** Marszałkowska 142, rano do 10, po połud. 3—5. 2183

Poszukują umieszczenia:
4 bony niemki młode, znające wszelkie szycie, na pensję po **rs. 60** rocznie.
2 bony polki mówiące bardzo poprawnie po niemiecku i obeznane z szyciem, na pensię po **rs. 80** rocznie.
6 bon niemek freblówek na pensję po **100 rs.** rocznie.
3 bony niemki z wyższem wykształceniem, muzykalne, na pensję po **rs. 120** rocz.
Kilka nauczycielek polek z rozmaitym stopniem wykształcenia. R1804
Alfred Jerzy Waliczak.

Ważna wiadomość!
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż utrzymując przez lat kilkanaście **zakład mleczny** w domu W-go Dutkiewicza przy ulicy **Niecałej** pod № 3 i doznając względów Szanownej Publiczności, obecnie nabyłam zakład mleczny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu zwanym „Dziekanka". Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność i nadal nie odmówi mi swoich względów i zaszczycać będzie mój zakład; ja zaś będę się starać wszelkie żądania Szanownej Publiczności zadowolnić, mając pieczywo własnego wypieku, oraz mleko prosto od krów 3 razy dziennie. — Tamże są do wynajęcia 2 pokoje z osobnym wchodem, ze stołem, usługą i opieką, dla emeryta.
2179 Z poważaniem **S. S.**


Meble


najtaniej sprzedają się w zakładzie stolarskim przy ulicy **Grzybowskiej № 39,** szafy dębowe, orzechowe i mahoniowe, łóżka różnych fasonów, toalety, umywalnie, szafki nocne, kredensy dębowe, stoły i krzesła, 2 garnitury mahoniowe używane, w dobrym stanie, wszystko z dobrego materjału i dobrze wykończone, z czem poleca się
2176 **J. Drzymulski.**

Pannie lub wdowie
z kapitałem do 8,000 rs., może być zrobiona propozycja korzystnego interesu przez kawalera lat 30, specjalnie wykształconego w swoim fachu, a posiadającego tylko 4,000 rs. własnego kapitału. Oferty z dokładnym adresom (można użyć pośrednictwa), uprasza się adresować na ręce mego przyjaciela J. K. Zakład Heliominiatur „Ale" Krakowskie-Przedmieście № 36/38 nowy, dom hr. Łubieńskiego, pokoje umeblowane № 18. 2186

Wózek dziecinny
do sprzedania. — Ulica Widok № 16/1567a, mieszkania № 1. 2180

Bona freblowska
z patentem, z takiejże szkoły, w wieku 23 lat wykształcona, z dobrej rodziny, znająca robótki i wyręczenie pani domu, szuka posady na 120 rs. Pełniła już obowiązki. — **A. J. Waliczak,** Poznań (sub E. H.). 1805R

Zawiadamia się, że jutro we Czwartek 8 (20) Sierpnia r. b., o godzinie 10-tej odbywać się będzie
SPRZEDAŻ przez LICYTACJĘ
różnych sprzętów i mebli w domu № 17 przy ul. Aleksandrja, w mieszkaniu p. Ludwika Szmidta, przed komisarzem sądowym p. Grzędzińskim. 2185

Do jednej z większych fabryk obuwia
skórzanego,
poszukiwane są dobrze uzdolnione
PANNY
do stebnowania.—Bliższą wiadomość udziela Fried. W-m Teszemacher syn, Gęsia 2. 2182

Z powodu zmiany interesów familijnych, w mieście gubernialnem do odstąpienia zaraz
Handel Porcelany, Fajansu, Szkła, Lamp i naczyń emaljowanych.
Bliższe szczegóły udzieli p. Duszyński, Graniczna 7, lub pp. Koch i Kułakowski, Marszałkowska 131. 2142

Potrzebny jest zaraz **do Rygi.** uzdolniony
Subjekt fryzjerski
do damskiego i męzkiego salonu. Oferty proszę nadsyłać Ryga, Wallstrasse № 2.
2173 **J. Kozłowski,** Zakład fryzjerski.

NIEPRZEMAKALNE
Płótna i Plandeki
podług miary przygotowuje i poleca po cenach fabrycznych
Skład Nici i Szpagatów
LUDWIKA RIEDEL,
22. Senatorska 22. 1740R
Na żądanie wysyła próby i ceny.

Dominium Długie
przez stację Pniewo, ma jeszcze na sprzedaż
Tryki rasy Rambouillet,
w cienkiej wełnie i dużych figurach. 2178

Życząc mieć handlowe stosunki z agentami zagranicznych fabryk
Farb Anilinowych,
upraszam **pp. Agentów tych fabryk,** udzielić mi ich adresów.—**A. Rac,** kupiec w Kownie. 2174

Mający na sprzedaż używaną
Maszynę parową
o sile 6 koni lub więcej, wraz z kotłem wertykalnym lub horyzontalnym, zechce nadesłać ofertę pp. **A. Rothstein i Synowie, w Pruszkowie** pod Warszawą. 1813R

NIEPRZEMAKALNE
Plandeki i Płótno
odpowiednie na
werendy i namioty,
wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
w Warszawie, Senatorska 22,
gdzie skład płócien. 1197

Lombard Prywatny
ulica **Widok № 15,** róg **Marszałkowskiej,** przeniesiony z Nowego-Świata № 41. Wydaje jak i przed tym zaliczki na Srebro, Złoto, Garderobę, Towary, Futra, Dywany. Zastawy kosztowne przechowują się w ogniotrwałych zabezpieczających od kradzieży **żelaznych kasach.** Otwarty codzien. od 10 zrana do 3 po południu. Zastawy wydają się od ręki. Procent z dołu. 1753r

---

ZAKŁAD
PRZYRZĄDÓW PSZCZELARSKICH
przeniosłem na róg Nowowiejskiej № 4, zaopatrzony jest we wszelkie narzędzia w zakres tego przedsiębierstwa wchodzące, jak również wszelkie obstalunki wykonywa w najkrótszym czasie, po cenach przystępnych, z czem się polecam WW. PP. właścicielom pasiek
W. Kowalski,
Tramwajem ulicą Marszałkowską. 2097

Karpińskiego Apteka 156
Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galwanin, parowa fabryka wód mineraln.

Uczeń do apteki 2149
w mieście powiatowem Lubartowie, potrzebny jest. Wiadomość u właściciela na miejscu.

Potrzebne są na wyjazd:
do Rosji, Bona Francuzka
i w gub. Podolską Nauczycielka
mogąca przygotować uczennice do 4-ej klasy jednej z pensji warszawskiej. O warunkach dowiedzieć się można od 1-ej do 4-ej godziny po południu przy Alejach Jerozolimskich, domu № 41, mieszkania 2. 2159

PIERWSZA
WARSZAWSKA Parowa FABRYKA
MUSZTARDY,
Marynat i Konserwów
Arthur & C.
Mamy honor zawiadomić mieszkańców m. Łodzi i okolicy tegoż miasta, iż powierzyliśmy skład swych wyrobów firmie
A. SUDRA w Łodzi,
ARTHUR & Co.

Powołując się na ogłoszenie PP. Arthur & C. zawiadamiam, iż wyroby powyższej firmy we wszystkich swych gatunkach, znajdują się u mnie zawsze na składzie i takowe po cenach warszawskich pp. handlującym odstępuję,
1798R Z uszanowaniem
A. Sudra.

ZARZĄD 1705r
KOLEI KONNYCH
w Warszawie,
podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 Września r. b., przyjmować będzie oferty na dostawę, dla wszystkich koni Towarzystwa: owsa, siana i słomy, w przeciągu czasu od 1-go Października 1885, do 1-go Października 1886 roku.

Ilość przybliżona potrzebna miesięcznie jest następująca: owsa 7,500, siana 4,500, słomy 3,000 pudów.

Warunki dostawy przejrzeć można w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska Nr 7, każdodziennie, od godziny 11-ej do 1-ej po południu.

DYREKTOR
Chorąży.

Kupno i Sprzedaż
Dóbr Ziemskich
w Królestwie Polskiem i Galicji
oraz zamiana tychże dobr jednych na drugie, lub też na **domy w Warszawie** lub w **Krakowie,** Interesanci raczą przesyłać szczegółowe wykazy i żądania, z zamieszczeniem przypuszczalnej ceny za włókę (30 mórg) i domów, pod adresem: **Kraków,** ulica Straszewskiego № 22.—**GRODZICKI.** 1459R

Magazyn Ubiorów Damskich
firmy
E. Wilczyńska,
przeniesiony został z Placu Teatralnego, na róg Królewskiej i Saskiego placu do domu Dyzmańskiego, dawniej Malhounne'a pod № 5, na 1-e piętro, mieszk. № 9.— Wejście przez bramę od Saskiego placu, naprzeciwko klubu Myśliwskiego. 1962

Fabryka octu winnego
sprzedaje na garnce i kwarty do marynat, potraw, oraz w butelkach **Estragonowy,** winny. francuski, czerwony i biały.
Tamże nadeszły **Szynki litewskie, polędwice i buljon.** Ulica Nowy-Świat № 27, w podwórzu. 2147

Do wynajęcia każdego czasu
duże 4 pokoje
przedpokój, kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze **od frontu,** przy rogu Leszna i Rymarskiej, pod № 1/5 737/8. 2123

MAGAZYN MEBLI
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4
Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

Heliominiatury „ALE."
W przejeździe z Rossji, tylko na na kilka miesięcy!

Wystawa Portretów i objaśnienie dotyczące się tej sztuki, znajdują się na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciwko Uniwersytetu, dom hr. Krasińskiego.

Ponieważ sztuki tej może się każdy nauczyć w przeciągu 4 seansy, nawet nieumiejący rysować (dowody posiadam), bez użycia aparatów i bez znajomości fotografij, przeto życzącym obojga płci, **odkrywam sekret,** po nader umiarkowanej cenie. Wynalazek ten doprowadzony **przezemnie** do możebnej perfekcji, **dotąd nieznanej w Warszawie,** przedstawia kolor ciała, oczu i włosów jak najnaturalniej.

Przyjmuję także obstalunki portretów nawet ze starych fotografij i dagerotypów, po cenie nader umiarkowanej, codziennie rano od 9 do 1 i od 3—8 wieczorem.

Adres mieszkania: Krakowskie-Przedmieście № 36/38 nowy, dom hr. Łubieńskiego, (wprost Saskiego płacu). Pokoje umeblowane, 2-ga brama, 2-gie piętro, № 18. 2044

1025r **DO SKŁADU**
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Lat 40 istniejący
Zakład przedmiotów Szkolnych i Naukowych pod firmą: **Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Malarskich J. BŁASZKOWSKIEGO, obok Uniwersytetu,** poleca się przy rozpoczęciu roku szkolnego, rodzicom i przewodnikom młodzieży. 2131

Do wynajęcia zaraz
w domu № 955 przy ul. Żabiej,
4 pokoje, przedpokój i kuchnia, świeżo wyrestaurowane, na 1-m piętrze w korpusie, za rs. 550 rocznie.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia, również świeżo wyrestaurowane, na 2 piętrze, w oficynie, za rs. 400 rocznie.
Sklep o jednych drzwiach i oknie wystawowem od ulicy Żabiej, za rs. 950 rocznie.
2 obszerne nowo-urządzone pokoje, na parterze w oficynie, zdatne na biuro, za rs. 450. 1748R

Niemoc męzką 1109R w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wyseła również franco w kopercie księg. nakład. Braci Bicrey w Lipsku, Neumarkt 34, w Warszawie do nabycia.

Wykonywam pięknie i artystycznie

PORTRETY

olejne, akwarellowe i kredkowe,

podług fotografij (choćby najmniejszych), po prawdziwie bajecznie nizkich cenach. Wiadomość Wspólna № 38, mieszk. 13. 2121

Do sprzedania

DOM

drewniany,

z takiemiż zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem warzywnym, rozległości 209 prętów □ w m. Kałuszynie, pod № 143, przy ulicy Końshi-Targ, najcelniejszej i w najczystszej części miasta, za rs. 1500. Dla osób miłujących spokój i czyste powietrze, posesja ta byłaby pożądanym nabytkiem — Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu № 4, przy Nowe-Miasto. 2148

PAPIER

Drukowy.
Mundsztukowy.
Konceptowy.
Kancelaryjny.
Naturowy.
Machorkowy.
Cygarowy.
Cukrowy.
Pakowy i t. p.

po cenach fabrycznych, sprzedaje

KANTOR

Stanisława Józefa Lawendel,

Nowo-Zielna № 35. 1735R

Do zupełnego wycięcia

sprzedaje się **546 morgów lasu sosnowego,** a w tem znaczną ilość **budulcu,** w gubernji Siedleckiej, przy kolei żelaznej o 3 mile od spławnej rzeki Bug. Wiadomość w **kancelarji hr. Zamoyskich w Warszawie, ul. Rymarska № 8.** 1747R

Obrazy olejne

uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej № 23, w lewej oficynie na 2-m piętrze, mieszk. 16. Tamże są do sprzedania **Obrazy olejne,** otwarte do godz. 4-ej po południu. 2146

Nowo-otworzona w dniu 1 Lipca r. b., przy ulicy Złotej róg Sosnowej w Warszawie, filjalna

APTEKA

zaopatrzoną została we wszelkie środki lekarskie, specyfiki krajowe i zagraniczne, oraz wody mineralne; o czem podaje się do wiadomości WWPP. Doktorów i okolicznych mieszkańców. 2112

RESTAURACJA

z urządzeniem składu wódek,

w punkcie rogowym, z 5-u ulic, między wieloma fabrykami, od lat 30 egzystująca, wolna od konkurencji, niezależna od browaru, z obszernym niedrogim lokalem i ogródkiem z werendą, kompletnem urządzeniem, do sprzedania. Wiadomość Elektoralna № 18, u właściciela domu. 2124

ROLETY

Rolety płócienne, po rs. 1 k. 35.
Rolety drelichowe, po rs. 1.50, poleca

Skład Obić Papierowych

S. WEISSGOLDA,

ulica Długa № 17. 1992

Fabryka i Skład Broni

Braci Geneli,

Długa № 19, otrzymał w komis do sprzedania kilka sztuk używanej broni Lankastra kapiszonowej i sztuców. 2120

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celeslins, Hautrives, Mesdames, Chomel.** — Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 637R

PP. PALĄCYCH 1774

Ostrzega się przed podrabianiem!!

Wielkie zapotrzebowanie papierosów mojej fabryki: **Cesarskich** 10 szt. 10 k. i **Szczęśliwych** 10 szt. 7 k., ośmieliło jednego z tutejszych fabrykantów do podszywania się pod nazwy, etykiety i opakowania moich wyrobów który to fabrykant podrabiając i firmę moją **„Ottoman,"** dla wprowadzenia w błąd pp. konsumentów, umieścił na swych etykietach, wyraz „Atoman." dla tego też przy nabywaniu mych wyrobów, proszę zwracać uwagę, na firmę moją **„Ottoman," St.-Petersburg.**

1475R

Śnieżną Białość!

nabiera bielizna i inne materjały, choćby najbardziej zabrukane, prane w **zimnej wodzie** mydłem **Magicznem** Sinclaira. Oszczędza się kosztowny opał skraca pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o połowę. Osoby, które mydła tego już używały, są pełne pochwał i innych mydeł do prania więcej nie używają. Koszt niewielki, tafelka $1^1/_4$ f. ważąca kosztuje 35 kop., 10 tafelek rs. 3.

Główna sprzedaż

w Warszawie, w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej № 1.

Zakład naukowy żeński

6-cio klasowy,

Fryderyki Thalgrün,

(ulica Dzika Nr 1),

zawiadamia sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis i egzamina nowo-wstępujących uczennic i pensjonarek na rok szk. 1885/6 rozpoczął się z d. 1 Lipca i odbywać się będzie codziennie do g. 5 po południu, z wyjątkiem świąt do rozpoczęcia kursu nauk, t. j. do d. 1 Września r. b.

Wszelkie objaśnienia, programy nauk i warunki przyjęcia do zakładu, udzielane być mogą na żądanie osób interesowanych na miejscu lub przez korespondencję. 2133

KASSY

300R ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki

F. WERTHEIM & C°

W WIEDNIU,
Skład, Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPINSKIEGO,

W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1	kop.	
„ „ z własnej kopalni „Jan," grubego z odstawą	rs. —	kop.	95.
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop.	90.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop.	—.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop.	25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 17	kop.	—.
„ „ „ Olszowego „ „	rs. 18	kop.	—.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs. 19	kop.	—.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, opłombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

6r **Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.**

PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego wypłata może być rozłożoną na raty.

Biuro główne do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, Kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-ej. 1697r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1886 około 5.500 funtów oliwy włoskiej dla wodociągów: warszawskiego i pragskiego, od kop. 27 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 150 i na koszta ogłoszenia rs. 40 które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . .podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 około 5,500 funtów oliwy włoskiej, dla wodociągów warszawskiego i pragskiego, po cenie . . . . , kop. za funt, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 150 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1728



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście; **Rolety** płócienne, drelichowe, drewniane i kolorowe, **Ceraty** wszelkiego rodzaju, poleca w wielkim wyborze

W. MUSZEWSKI

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 1788r

J. SPORNY, Inżenier.

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

POLECA:

Asfalt (mastic) **tekturę i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną, **bitum i gudron,** oraz wykonywa roboty asfaltowe i dekarskie, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów w różnych gatunkach, Przedsiębierstwo produkuje **tektury francuzkie** nie wymagające lakowania, **taffe izolacyjne** (isolir-platy) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p. 1691R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębierstwa

ulica Erywańska (Plac Zielony) pod № 8.

Extraits quadruples

Perfumy powtórnie premjowane na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to:

Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ZŁOTA.

Nowość! Lohse'go SYRINGA

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie.

Wyroby te również jak i wszelkie inne moje **ekstrakty poczwórne** we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie bacznej uwagi na moją **CAŁĄ FIRMĘ** 1677R

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

142 nowy, **MARSZAŁKOWSKA** 54 stary,

między Placem Zielonym a Świętokrzyzką,

TAPETY za BEZCEN,

od 9 kop. rulon, salonowe od 15 kop., złocone od 25 kop., jakoteż praktyczne **ROLETY** do okien, **CERATY** wyborowe, **GZEMSY** do firanek, **CHODNIKI** jutowe i kokosowe, polecają 971r

J. LUBELSKI i S-ka.

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES



Firma założona w 1826 roku



Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE

Pasta glycerynowa dla zębów

Wynalazek Eug. DEVERS'a, Chemika.

Jest to prawdziwie hygieniczny środek dla czyszczenia zębów, nadający im białość pereł i nie uszkadzający ich emalii.

Kto raz sprobuje tą pastę zawsze ją używać będzie

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

Przy Handlu Win pod firmą

LUDWIK SOMMER,

ulica Długa Nr 37,

z dniem 15-m Lipca r. b., został otwarty 2019

Skład hurtowy Cytryn i Pomarańcz.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

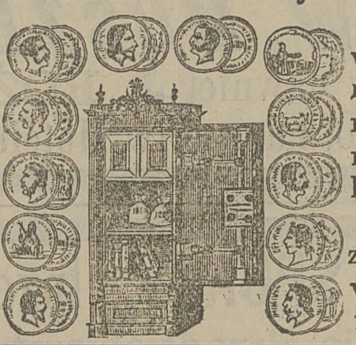
NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

Towarzystwo Udziałowe

„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA,"

Miodowa Nr 10.

przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki, lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, biżuterje, instrumenty muzyczne, przedmioty sztuki, wyroby i towary od fabrykantów i kupców itp.

Posiada na składzie wielki zapas mebli nowych i używanych, wykwintnych i skromnych, do sprzedania z wolnej ręki.

Otwarte codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej wieczorem, oprócz Świąt i Niedziel. 1755r

NAWOZY SZTUCZNE:

jako to:

Mączkę kościanną, Superfosfaty, Saletrę chilijską, Siarczan Ammoniaku etc. etc.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

ulica Senatorska № 464.—ulica Marszałkowska № 140.

Ceny w roku bieżącym zniżone. 1575R

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 17 (29) Września r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna na oddanie w dzierżawę na lat 12, mianowicie na czas od d. 1 Stycznia 1886 r., do 1 Stycznia 1898 r., Fermy ogrodniczej nazwanej „Ksawerów," położonej w gm. Mokotów i należącej do Warszawskiego Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

Ferma ta, położona przy szosie, zawiera przestrzeni 18 mórg 159 prętów miary nowopolskiej w tej liczbie 8 morgów ziemi ornej, a reszta stanowi ogród owocowy i warzywny, oparkaniony, z budowlami mieszkalnemi i gospodarskiemi. — W ogrodzie jest cieplarnia, inspekty, około 1100 drzew owocowych, wyborowych gatunków, szparagarnia, maliny i t. p.

Praetium do tej licytacji ustanawia się na rs. 1500 rocznego czynszu dzierżawnego.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są w terminie do licytacji wyznaczonym przedstawić osobiście Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie: a) wiarogodne świadectwo, że konkurent posiada kapitału nie mniej rs. 2,000 i że kapitał ten w każdej chwili może użyć na zaprowadzenie gospodarstwa na Fermie; b) deklarację na papierze zwyczajnym, wyraźnie bez poprawek napisaną podług ustanowionego wzoru, z dołączeniem na vadium rs. 500 gotowizną lub papierami procentowemi, przez Rząd dozwolonemi, do przyjmowania na kaucje ze wszystkiemi do tychże papierów, za nieubiegły czas należącemi kuponami.

Warunki licytacyjne i zarazem dzierżawne, oraz wzor deklaracji mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej, w godzinach biurowych.

Radca Tajny **Wiłujew.**

1815 Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Do SKŁADU BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej № 12, potrzeba jest 1816R

3-ch Praktykantów handlowych,

z których jeden do kantoru z dobremi świadectwami, z ukończonych najmniej 3 klas gimnazjalnych, oraz znajomością języków polskiego, rossyjskiego i niemieckiego.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Sierpnia (7 Września) r. b., o g 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla warszawskiej straży ogniowej:

1) płótna flamandzkiego, lepszego gatunku, 760 arszynów, od kop. 31 za arszyn.
2) płótna koszulowego 4683 arszynów od kop. 26 za arszyn.
3) płótna czarnego kraszeniny 2168 arsz., od kop. 19 za arszyn.
4) płótna podszewkowego 8572 arsz., od kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 315 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1886 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, vadium rs. 315 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1783r

Konkurencja niemożliwa.

Fabrykant wyrobów tytuniowych w Petersburgu

A. N. SZAPOSZNIKOW,

poleca Szanownej Publiczności **nowe** papierosy zwijane, odznaczające się wyborowym smakiem:

„Powszechne," cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop. 5 szt. 5 kop.
„Aldona," (cena 100 sztuk 60 kop., 25 sztuk 15 kop., 10 szt. 6 kop.,
„Czarownica," (5 szt. 3 kop.
(z przepowiedniami i zagadkami).

Wszystkie Składy i Dystrybucje w miastach Królestwa Polskiego, sprzedają powyższe papierosy. Celem zabezpieczenia publiczności od falsyfikatów, proszę zwracać uwagę na moją firmę **„A. N. Szaposznikow."** 1797R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na 3-letnią dzierżawę od dnia 19 Września (1 Października) 1885 r., do takiejże daty 1888 r., domu murowanego parterowego ze stajnią i wozownią, pod № 5172 w Warszawie, od 150 rs. rocznie. Dom powyższy położony przy Parku Łazienkowskim, dogodnym jest do zajęcia nietylko w zimie, ale szczególniej w porze letniej.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 19 Września (1 Października) 1885 r., do takiejże daty 1888 roku, dom murowany parterowy, ze stajnią, wozownią, pod № 5172 w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1745

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886, dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) owsa 3273 czetwerti, od rs. 5 kop. 60 za czetwert.
2) siana 34920 pudów, od kop. 55 na pud.
3) słomy 8442 pudów, od kop. 25 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 3965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy dla warszawskiej straży ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy) z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 3965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1736r

Nauka i wychowanie.

Dla rodziców. Pensjonarze znajdą doskonałe umieszczenie przy poważnej rodzinie znającej obce języki, u b. inspektora szkół, który sam prowadzeniem młodzieży w naukach się zajmuje. Mieszkanie blizko szkół rządowych i prywatnych. Zgoda № 5. 12766

Z pozwolenia Władzy szkolnej, w blizkości 4-go gimnazjum, przyjmują się na stancję uczniowie gimnazjum rządowych i prywatnych. Konwersacja w obcych językach. Cena umiarkowana. Zapewnia się troskliwa opieka. Nowy-Świat № 19 nowy 21, na parterze, mieszkania 13. 12719

Nauczyciele z wyższem pozwoleniem, guwernantki i bony, są do umieszczenia.—Krakowskie-Przedmieście 7, biuro pracy, Dąbrowska i Marek. 12876

Stancja dla uczniów V gimnazjum. Opieka sumienna, cena przystępna. Marszałkowska 90—18, między Żurawią i Nowogrodzką.

Stancja dla uczniów. Urzędnik Tow. Kred. Ziem., z upoważnienia Władzy szkolnej przyjmuje na stancję uczniów gimnazjum V i szkół prywatnych, zapewniając troskliwą opiekę i pomoc w naukach. Wilcza 33, róg Marszałkowskiej, lokalu № 14. 12648

Do szkoły 4-klasowej filologicznej z pensjonatem potrzebny jest guwerner francuz, (może być i polak, znający poprawnie język francuzki), jako też i nauczyciel filolog, (języki starożytne i nowożytne). Obydwaj ze świadectwami urzędowemi. Adres: Płoszyński, przełożony szkoły prywatnej w Kielcach. 12827

Przyjmują się na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum lub na pensje prywatne. Zapewnia się troskliwa opieka; konwersacja w obcych językach, fortepian w domu. Cena bardzo umiarkowana. Nowy-Świat № 19, nowy 21, mieszkania 13, na parterze. 12790

Z upoważnienia Władzy szkoły realnej przyjmuję uczniów na stancję z tejże szkoły, oraz z zakładów naukowych prywatnych. Dozór i opieka najsumienniejsza. Korepetycje, fortepian w miejscu. Złota 37, m. 10. 12664

Stancja dla uczniów szkół z pomocą naukową i innemi wymaganiami, pod dozorem mezkim, bardzo blizko II gimnazjum. Ulica Mylna 5, mieszkania 10. 12845

Bona niemka, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca. Wspólna № 14, mieszkania 8. 12823

Stancja dla uczniów gimnazjum V z upoważnienia Władzy. Tamże stancja dla uczniów prywatnych w blizkości pierwszorzędnych pensyj. Troskliwa opieka, dozór męzki, korepetycje i fortepian w miejscu. Zielna № 7A, dom Wernera, w 2-ej bramie, m. 7.

Nauczyciel szkoły realnej pr. (kawaler), życzy od 1 Września przyjąć kondycję w Warszawie. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. X. Z. № 15. 12739

Student matematyki poszukuje korepetycji w zakresie kursu gimnazjalnego, szczególnie lekcyj matematyki niemieckiego. O warunkach dowiedzieć się można u ks. pastora Uthke, Królewska 15/19, mieszk. 18. 1774

Młody człowiek, który ukończył uniwersytet, poszukuje lekcyj. Adresy uprasza zostawiać w kant. Kur. Warsz. pod literą M.

Panienki od 8 do 14 lat i małego chłopca dla wspólnej nauki przyjmuję, troskliwą opiekę, zdrowy pokarm i ciągłą konwersację w językach obcych znajdą dzieci na Hożej № 26—7, zastać można od 10-ej do 3-ej po południu. 12798

Nauczyciel życzący zyskać środki dla kształcenia się w stanie duchownym, posiadający poważne rekomendacje, wyższe wykształcenie i początki muzyki, poszukuje miejsca na wsi. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod wyr. „Pracą.“ 1777

Szkoła prywatna prowincjonalna potrzebuje nauczyciela. Wymagane upoważnienie Władzy i dokładna znajomość początkowego nauczania. Wiadomość: Miedziana № 10, m. 24.

Niemka z francuzkim językiem potrzebna na demi-place od 1 Września do właściciela domu № 1 Marjańska. . 12795

Z upoważnienia Dyrekcji Naukowej przyjmuję panienki uczęszczające do gimnazjum lub kształcące się prywatnie. Fortepian i konwersacja niemiecka na miejscu. Zielna № 7, mieszkania 20. 12864

Pomieszczenie dla dwóch panienek przy familji. Cena nizka. Bliższa wiadomość: Chmielna № 56 nowy, mieszk. 15. 12862

Stancja dla uczniów gimnazjów rządowych i prywatnych, cena bardzo umiarkowana. Długa 6, mieszkania 6. 12835

Z upoważnienia władzy szkolnej gimnazjum II-go, stancja dla uczniów. Czysta № 6 nowy, mieszk. 24. 12836

Stancje dla uczennic i uczniów. Z upoważnienia Władzy szkolnej przyjmuję na stancję uczennice, zapewniając troskliwą macierzyńską opiekę, po możliwie umiarkowanej cenie, również są stancje dla uczniów szkół rządowych i prywatnych. Wiadomość u rządcy domu: ulica Długa № 32. 12886

Do przygotowania dwóch chłopców do gimnazjum w Rydze, potrzebny jest zaraz na wieś guwerner, posiadający odpowiednie kwalifikacje. Wiadomość: Krochmalna 30A. mieszk. 3, od 3-ej do 5-ej. 12894

Nauczycielka z patentem, muzyką, potrzebna na pensję w mieście powiatowem. Ul. Wspólna róg Kruczej № 32, w handlu win. od godziny 10—2. 12987

Lekcje muzyki i francuzkiego języka udzielam prywatnie i u siebie. Marszałkowska № domu 36, nowy 118, na 1-m piętrze. Wiadomość od 1-ej po południu. 12975

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji, może przyjąć kondycję. Adres: Hoża 38, mieszkania 4. 1792

Dame de compagnie z językiem francuzkim, niemieckim, muzyką, poszukuje miejsca. Oferty pod S. W. Z. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1790

Zakład naukowy żeński Gabrjeli z Przepałkowskich Herman, przy ul. Bednarskiej № 13/19. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Konwersacja w obcych językach, fortepian w miejscu. Przyjmują się na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum. Warunki przystępne. 12983

Udzielam lekcyj muzyki, francuzkiego i niemieckiego. Wiadom: Karmelicka 14. 12939

Potrzebna na wieś guwernantka w średnim wieku do dwóch panienek, posiadająca języki i muzykę, z płacą rs. 150 rocznie, patent lub świadectwa wymagane. Wiadomość: ulica Chłodna № 34, mieszkania 9; tamże potrzebną jest nauczycielka muzyki za obiady. 12970

Z upoważnienia Władzy przyjmuje się uczni z gimnazjum realnego na stancję, z zapewnieniem przyzwoitego męzkiego nadzoru, przy ulicy Piwnej pod № 13 nowym, 1-e piętro w oficynie, № 37 mieszkania. 12963

Lekcyj konwersacji i literatury poszukuje się u młodej, inteligentnej i dobrze znającej swój język paryżanki. Oferty pod „Rabelais,“ w kantorze tegoż pisma. 12972

Młoda nauczycielka z wyższym patentem, (gimnazjum III-go niemieckiego), posiadająca języki i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspolna № 33, m. 20, w szkole. 12901

Posady i prace.

Potrzebne są podręczne do kwiatów, uczennice płatne. Graniczna № 9, m. 12. 12729

Gospodyni przyzwoita, z dobremi świadectwami lub rekomendacją, posiadająca zupełną znajomość na kuchni i praniu bielizny, potrzebną jest na wieś pod Warszawą, gdzie pani samej niema. Wiadomość codziennie prócz świąt od 9-ej zrana do 5-ej po południu. Nowolipki № 19, mieszk. 6. 12847

Młody człowiek, znający język polski, niemiecki i rosyjski, ze świadectwami dobrego prowadzenia się, może znaleźć pomieszczenie, za stosownem wynagrodzeniem, w administracji dóbr w charakterze pomocnika buchhaltera. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. G. N. 100. 12812

Kasjer z kaucją od rs. 1,500 do 2,000, w gotowiźnie, znajdzie odpowiednie zajęcie, gwarancja kaucji pewna. Wiadomość: Marszałkowska 105, mieszkania 3, od godziny 12-ej do 2-ej. 12804

Urzędnik instytucji rządowej, poszukuje obowiązków rządcy domu, które dotąd pełni już od lat kilku, na żądanie złożyć może kaucję lub świadectwo właściciela domu, gdzie obecnie zarządza. Adres proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. Z. X. 11906

Czeladnicy zdunscy do robót przy piecach gładkich i kwadratowych, znajdą natychmiast zajęcie. Wiadomość w kantorze Maksymiljana Cohn, Orla № 7. 1749

Potrzeba 10 panien, uzdolnionych do szycia gorsetów, za dobrem wynagrodzeniem. Komitetowa № 3, mieszk. № 8. 12724

Rysownik uzdolniony w ręcznych i technicznych rysunkach, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem „Rysownik.“ 12465

Młody człowiek poszukuje miejsca praktykanta na wsi. W razie żądania może być dane wynagrodzenie. Łaskawe oferty proszę złożyć w kant. Kur. War. pod lit. B. 12768

Buchalter specjalista z wieloletnią praktyką, poszukuje stałego zajęcia do prowadzenia ksiąg handlowych wszelkich gałęzi przemysłu i handlu systemem buchhalterji podwójnej. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. K. N. 1762

Potrzebna jest zaraz panna kompletnie uzdatniona do kwiatów, na wyjazd do Odessy, na dobrych warunkach. Wiadomość Nowy Świat № 46, nowy 42. Fabryka kwiatów „Eliza.“ 12885

Panny zdolne do upinania sukien oraz do staników i spódnic, znajdą stałe zajęcie u W. Gundelach, Nowy-Świat 66. 12980

Uczeń do cukierni potrzebny jest zaraz.—Plac św. Aleksandra № 2. 12976

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Tamka 29, mieszkania 5. 12949

Potrzebne maszynistki do dziurek na sztuki. Twarda 36. mieszkania 19. 12971

Potrzebna jest panna do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość: Senatorska 10, u stróża. 12968

Starsza panna do strojów damskich kompletnie zdatna, potrzebna zaraz, może mieć mieszkanie i życie w magazynie Bogusławskiego, Żabia 4. 12951

Szewcy za okazaniem szpilkowej roboty damskiej i średniaków, otrzymają takową na stałe. Magazyn: Dzika 24 stary, m. 8.

Kupno i sprzedaż

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty; biurko mezkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki, kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Meble tanio do sprzedania z 6-u pokojów garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne, dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble, w pałacu, ulica Chmielna № 26 (nowy 32), od Brackiej 5 dom, mieszkania 9, stróż wskaże. 12863

Meble do sprzedania tanio: garnitur orzechowy czarny jedwabny i napoleonkowy, urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble z kilku pokojów, trema, dywany, lustra, firanki, otoman. Marszałkowska № 111. między Chmielną i Złotą, 1-sze piętro, w bramie, mieszkania 16. 12819

Książki szkolne używane kupuje i sprzedaje księgarnia Cezarego Wilanowskiego w Warszawie, Bracka № 11. 12786

Do sprzedania aksamitny garnitur mebli, lustro wielkie, kredens dębowy, stół, krzesła, łóżka ozdobne, toaleta, umywalnia, szafy, szafka lustrzana, biurko, szeslong, komoda, stoliki różne, lampa buduarowa, kandelabry, kolumny, firanki, gzymsy, dywany, etc. Zielna 19 nowy, stróż Michał wskaże.

Do sprzedania meble staroświeckie 30 rubli, fortepian Zakrzewskiego. Nowa-Praga, Środkowa 57—10. 12941

Do sprzedania w dobrym stanie szafa duża, oszklona, z półkami i drzwiczkami, zdatna do sklepu lub bielizny, dwa łóżka, sofka do otwierania jesionowa i lustro. Ul. Krochmalna № 31, mieszk. 6. 12884

Meble. Garnitur czarny rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojow, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 12877

Siodło damskie, chociażby zniszczone, życzący sobie pozbyć, niechaj złoży swój adres z podaniem ceny do biura ogłoszeń dla K. P. 15. 1779

Billard, piramidka, lustra i łóżeczka dziecinne do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 117, w cukierni. 12565

Książki naukowe historyczne i powieści są do nabycia, oraz kupuje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, Szpitalna 2. 12820

Do sprzedania komin od lokomobili, prawie nowy. Wiadomość za rogatką Belwederską, wprost Promenady, dom p. Wierzbickiego, u p. Gołaszewskiego. 1771

Maszyna do robienia pończoch, najnowszego systemu, mało używana, do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 5, mieszkania № 14. 12794

Tanio do odstąpienia z powodu zmiany lokalu: żyrandol o 7 płomieniach (paraski). Lampa wisząca do gazu, oraz starożytne i zwyczajne lampy naftowe; tamże Biurko orzechowe i fotel, oraz inne meble i przedmioty. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 21, stróż wskaże. 12781

Wyżeł rasy angielskiej, czystej krwi ponter, znający kompletną tresurę w pierwszem polu, jest do nabycia, za cenę przystępną. Elektoralna № 10, mieszk. 18. 12857

Mebli garnitur orzechowy, szeslong używany, łóżko składane z materacem sprężynowym, bardzo tanio. Aleja Jerozolimska № 13, nowy 33, u tapicera. 12401

Fortepian z fabryki Besendorfa do sprzedania. Elektoralna 19, mieszk. 16. 12817

Po zwiniętym magazynie mebli są do sprzedania garnitury, kredensy, szafy i różne inne meble po niepraktykowanie nizkich cenach. Nowy-Świat 72, naprzeciw Świętokrzyzkiej. w bramie na 2-m piętrze. 12751

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Kajety oraz wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe w dobrym gatunku i po cenach nizkich poleca skład papieru J. N. Bronikowski, Nowy-Świat № 1, m. 5. 12825

Mopsy młode rasowe do sprzedania tanio. Wspólna 42, mieszkania 9. 12853

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św Aleksandra, wiad. u stróża.

Tanio do sprzedania rozmaite rzeczy staroświeckie. Leszno 716. 12425

Bryczka na resorach za cenę b. przystępną jest do sprzedania. Wiadomość: Kościelna № 20, u Lewkowicza, codziennie do 10 rano i od 2-ej po południu. 12839

Do sprzedania para koni, bryczka używana na parę lub jednego konia i krowa. Wiadomość: Nowolipki № 3, wprost Dzikiej, u stróża Antoniego. 12834

Meble, prawdziwa wyprzedaż, po jak najniższej cenie, garnitury ozdobne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, stolik do kart, otomana, szeslong, umywalnia, łóżka i inne różne meble. Róg Złotej i Zielnej 5, m. 2, trzeci dom od Marszałkowskiej. 12870

Lankasirówka 12-ty kaliber, znakomicie strzelająca, w futerale skórzanym i z przyborami do robienia ładunków, sprzedaje się bardzo tanio. Świętokrzyzka № 11. wiadomość u stróża. 12873

Na raty lustra sprzedaje, tak w miejscu jak i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga, Rymarska № 8, dawniej 6. 1758

Fortepian Buchholtza, krótki, czarny, rs. 140, umywalnia dębowa, blat marmurowy rs. 35. Nowy-Świat 68, mieszk. 37. 12759

Dywany najtańsze perskie, angielskie, serwety, chodniki, oraz różne wyroby orjentalne poleca specjalny skład „Wschód," ul. Mazowiecka № 16/14, w podwórzu. 11652

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Wiadomość; Marszałkowska 114. u stróża Jana. 1070

Do sprzedania: billard, bile i piramidka, szafa do garderoby, waliza, lustro i różne meble. Aleja Ujazdowska № 8 nowy, w mleczarni. 12727

Bardzo tanio sprzedaje meble, garnitury, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki, sofy, oraz meble przyjmuje w zamian, jakoteż podejmuje się wszelkich robót tapicerskich, takowe wykończam jak najstaranniej. Krakowskie-Przedmieście № 38 nowy, wprost Saskiego Placu. 12607

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, franki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania № 3. 12994

Tornistry od rs. 1 kop. 40, oraz paski szkolne gimnazjalne i techniczne, poleca w wielkim wyborze fabryka i skład wyrobów siodlarskich. Krakowskie-Przedmieście № 64, w resursie obywatelskiej. 1796

Do sprzedania dwa ogiery szpakowate, pięcioletnie, rasy zawodzkiej. Praga, ulica Brukowa 398. 1794

Meble są do sprzedania tanio. Ulica Zakroczymska № 9, mieszk. 17. 12989

Ogier kary, rasowy, sześć lat, 3 werszki wysokości, chodzi w pojedynce i w parze, bardzo spokojny, jest do sprzedania. Żelazna № 19. 12981

Do sprzedania: sofa jesionowa z wałkami i poduszką skórzaną, śpiżarnia sosnowa lakierowana, parawan o 5-ciu skrzydłach jesionowy, wszystko dobre. Wiadomość u stróża, № 20 Ogrodowa. 12964

Do sprzedania za połowę ceny „Tygodnik Illustrowany" z kilku lat, oprawny i od początku roku 1885 „Biesiada Literacka." Wiadomość pod № 420, ulica Aleksandrowska na Pradze, dom rządowy, mieszkania № 6, od godz. 10 do 6 każdodziennie.

Meble: toaleta, biblioteka, szafy, szeslong, lustra, kredens, stół. Szpitalna 5, mieszk. 1.

Masło świeże, funt 25 kop. Żurawia № 25, mieszk. 8. 12958

Skrzypce za 30 rs. u studenta do sprzedania. Zielna № 7, mieszk. 23. 12957

Fortepian wiedeński Ehrbara, w dobrym stanie, jest do zbycia, za rs. 340. Ulica Sienna № 27, mieszk. 18. 12969

Bilard krótki, dobry, z bilami, kijami, tanio sprzedaje Makow, Solna 18. 12962

Meble używane, rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 12961

Interesa handl. i majątk.

Rs. 10,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki do spłaty towarzystwem. Aleja Jerozolimska № 64, w kantorze otwockim od 10 do 4-ej po południu. 12936

Rs. 15,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki warszawskiej. Królewska 43. — Biuro próśb. 12917

Do sprzedania sklep wiktuałów, na bardzo przystępnych warunkach, z powodu zmiany interesu. Ulica Wileńska na Pradze № 145, wiadomość w tymże sklepie. 12808

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Chmielna № 38. 12675

Plac obszerny do wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 86, w składzie węgli. 12777

Polowanie do wydzierżawienia na ziemi przeszło 60 włók, na jeden rok, w osadzie Serocku, przez Jabłonnę u Stanisława Szabelskiego w miejscu. 12828

Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia, albo wspólnego zagospodarowania. Wiadomość w kiosku, przy Senatorskiej, naprzeciw Miodowej. 12432

Pracownia sukien przy magazynie strojów, jest do odstąpienia. Ul. Leszno № 31, dom Nejgebaura. 12673

Osoba mogąca pożyczyć rs. 2,000 na pewną gwarancję, otrzyma rs. 20 miesięcznie, mieszkanie i całe utrzymanie. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. A. W. 12806

Rs. 6,000 do wypożyczenia na 1-szy № hypoteki po towarzystwie. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 145, w składzie maszyn do szycia, rano od 10 do 11, a po południu od godziny 5 do 7. 12763

Magle angielskie w dobrym stanie do sprzedania. Róg ul. Złotej i Marszałkowskiej.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 6

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio, z powodu wyjazdu. Ulica Mokotowska № 16. 12856

Do sprzedania willa z ogrodem 5-morgowym, pod miastem powiatowem, dwie wiorst od stacji kolei. Wiadomość powziąć można u p. Woźniakowskiego. Nowy-Świat № 68, od 4-ej do 5 po południu. 12859

Sklep wiktuałów z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania zaraz. Pańska № 57.

Restauracja pierwszorzędna, z gabinetami, przy ulicy pryncypalnej, za rs. 4,000 do sprzedania. Reflektanci zechcą adres zostawić w kant. Kurjera pod lit. M. M. 5,000.

Rs. 8,000 i 16,000 do umieszczenia tak aby się mieściły w podwójnie wziętej pożyczce Towarzystwa. Wiadomość: Leszno 39, m. 4.

Do sprzedania kolonja jedno-włókowa pod Warszawą, z dobremi budynkami, kompletnym inwentarzem, ogród owocowy i warzywny, ładne łąki, z całym zbiorem zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Żelazna № 41 nowy, u właściciela domu. 12988

Willa do sprzedania na dogodnych warunkach w Smoleńskiej gubernji i powiecie, składająca się z lasu, dworu obywatelskiego i innych dogodności. Ziemi 423 dziesięcin. Szczegółów zasięgnąć można w Smoleńsku u Filipa Teodorowicza Lizunkowa w języku rosyjskim i francuzkim. 12982

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 100. Złota № 19. 12974

Z powodu zmiany interesów, sklep wiktuałów do sprzedania, bardzo tanio. Ulica Pańska № 35. 12973

Sklep dystrybucyjno-norymberski, materjałów piśmiennych, z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 90. 12990

Kawiarnia do sprzedania z powodu otrzymania posady, cena przystępna. Wązki-Dunaj № 5. 12984

Zakład przemysłowo-handlowy w pełnym ruchu, dobrze procentujący, z wyrobioną, stałą klijentellą, z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Do kupna potrzeba od 20 do 30 tysięcy rubli. Reflektanci zechcą składać szczegółowe oferty pod lit. D. Z. 30. w kantorze niniejszego pisma. 12991

Dystrybucja oraz sklep spożywczy na pryncypalnej ulicy, dający 40% za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: Leszno № 15, mieszk. 2, od godziny 11 do 2-ej. 12950

Magle do sprzedania, w dobrym stanie, z umeblowaniem pokojowem, z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Pawia № 11. 12966

Sklep do odstąpienia w każdym czasie, z powodu słabości żony. Tamka № 7. 12965

Rs. 5,000 jest do wypożyczenia na 1-szy numer po towarzystwie na majątek w gubernji Warszawskiej, lub dom w Warszawie. Oferty składać w kantorze Kurjera dla P. M. 12948

Rs. 20,000 potrzebne zaraz po Towarzystwie na hypotekę. Wiadomość: Nowy-Świat № 27, u właściciela, od 4—7. 12773

W Cegłowie sto kroków od przystanku kolei Terespolskiej jest do sprzedania na warunkach bardzo dogodnych; domek w średnim stanie, o czterech pokoikach, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogródkiem, sześcioma morgami gruntu. Hypoteka uregulowana. Wiadomość na miejscu, lub Chmielna № 40, u p. Załęskiego. 12586

W powiecie Grodziskim w mieście Mszczonowie posesja № 54, w pośrodku miasta położona, składająca się z domu murowanego, piętrowego, oficyny murowanej i oficyny drewnianej, komórek, oraz zabudowania gospodarskie z dwóma podwórzami, ogrodem, wszystko w najlepszym stanie do sprzedania, za sumę rs. 9,000, w razie potrzeby i gruntu 10 morgów. Wiadomość na miejscu, właściciela. 12670

Szynk do wynajęcia, od trzydziestu lat egzystujący. Żelazna № 21, róg Łódzkiej, wiadomość u właściciela domu. 12685

Dla osoby pochodzenia szlacheckiego, potrzebne są w dzierżawę 4 morgi gruntu z majątków szlacheckich, położone blizko cegielni i wsi. Ul. Ogrodowa 65, m. 5. 12710

Szynk dobrze procentujący, z całem urządzeniem, wódkami, dystrybucją i patentem. Komorne i patent 400 rubli rocznie. Cena 800 rs. Powód: interes familijny. Wiadomość ulica Sowia 3, m. 30, od 9—11 zrana. 12776

Sklep wiktuałów, dystrybucja, materjały piśmienne, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu: Ogrodowa 25.

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Października r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 67/1700R, obok gimnazjum, 2 pokoje na 3-m piętrze, w oficynie z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, schowankiem i piwnicą, za rs. 180 rocznie i 1 pokój z kuchnią, na parterze, za rs. 144 rocznie, stróż wskaże. 1737

Kawalerskie mieszkania, usługa, opał, meble lub bez, obok Saskiego ogrodu. Ul. Królewska 16. 12770

2 pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem i usługą, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7.—Dąbrowska. 12875

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, umeblowane, kuchnia z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą, wygódką, na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 39, mieszkania № 5, miesięcznie lub kwartalnie, stróż wskaże.

Pokoje kawalerskie do wynajęcia w każdym czasie, ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, po umiarkowanej cenie, usługa na miejscu, przy Placu św. Aleksandra, Mokotowska 23. 12741

Magle są do sprzedania. Wiadomość: ulica Jasna № 1. 12743

Senatorska 29. Sklep z antresolą do wynajęcia. Wiadomość u rządcy domu. 12647

2 oddzielne pokoje, jeden dla kawalera, drugi z wejściem wspólnem dla damy. Opieka, życie, meble lub usługa na żądanie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska, magazyn żałobny. 1769

Jest pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem dla osoby płci żeńskiej, przy inteligentnej familji, za przystępne warunki.— Marszałkowska № 57 n. (129), m. 11. 12658

Apartament 7 do 10 pokojów, paradne wejście, odpowiedni na biuro, magazyn, dla doktora, do najęcia. Nowy-Świat, dom Korpaczewskiego. 1766

Lokale: 4, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, frontowe, 2 wejścia, do najęcia. Wilcza № 37, przy Marszałkowskiej. 1767

Za rs. 340 pięć pokojów z balkonem, przedpokój i kuchnia, na piętrze, świeżo malowane, rozkład wyborny, stajnia, również pokój kawalerski blizko kolei konnej, do wynajęcia zaraz. Praga, Wołowa № 243a, w kierunku Moskiewskich rogatek. 12754

Do wynajęcia zaraz pomieszczenie na fabrykę, ze składami i mieszkaniem, Wiadomość ulica Leszno № 76, stróż wskaże.

Jeden lub dwa pokoje, suche, ciepłe i widne, są do odstąpienia każdego czasu, z przedpokojem wspólnym, usługą, a na żądanie z całodziennem utrzymaniem, w domu frontowym, przy ulicy Chmielnej obok Brackiej pod № 13A 21/1564. Tamże jest stancja dla uczniów V gimnazjum, istniejąca na mocy upoważnienia Władzy szkolnej od lat 3-ch i starannie utrzymywana. Wiadomość u rządcy domu. 1755

Do wynajęcia lokal na magiel, w bardzo korzystnem miejscu, od 1-go Października, przy ulicy Nowolipki pod № 33a. 12830

Pokój jeden lub dwa, umeblowane, do wynajęcia. Świętokrzyzka 12, m. 22. 12842

Mieszkanie może być dla kobiety zamożnej, z życiem, praniem, usługą i opieką. Adres w kiosku wprost Miodowej. 1795

Danielewiczowska 5. Pokój z meblami, usługą i opałem do najęcia, dla osoby płci żeńskiej, za rs. 12 miesięcznie, stróż wskaże.

Urzędnik emeryt, ma zamiar wynająć pokoik na mieszkanie przy familji bezdzietnej, niedaleko stacji towarowej War.-Wiedeńskiej od dnia 1 Października 1885 r., jeżeli można ze stołem, życzący wynająć, raczą złożyć swój adres w kantorze Kurjera Warszawskiego lit. J. W. 12978

Potrzebny zaraz pokój umeblowany, z pościelą, usługą, samowarem i osobnem wejściem, nie wyżej jak na 2-m piętrze. Oferty w kantorze tegoż pisma, pod adresem „Pióro."

Doniesienia rozmaite.

Mleko w hotelu Drezdeńskim trzy razy dziennie, prosto od krów, w mleczarni przeniesionej z hotelu Kowieńskiego. Na żądanie odsyła się w zamkniętych naczyniach zamarkowanych lit. A. K. 12364

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Torby, kartuszy, pasy, siatki, krzesełka do polowania, kurtki, spodnie, płaszcze skórzane poleca fabryka Breymeyer, Królewska 1, róg Krak.-Przedm. 12691

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

PP. szewcy którzy wzięli cholewki do wyrobienia, a na które pozostawiali zastawy i dotychczas się nie zgłaszają, zechcą w przeciągu miesiąca zwrócić robotę i odebrać swoje zastawy, gdyż w przeciwnym razie zastawy ich zostaną sprzedane na pokrycie wartości cholewek. M. Steinfeld, Nalewki 31. 12813

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży, A. Śniegockiego. Krakowskie-Przedmieście № 12, wprost kościoła św. Krzyża, przyjmuje wszelkie reperacje. Ceny nizkie. 12317

Kąpiele żelazne wzmacniające, wiślane i prysznic. Grzybowska 30. 12540

Dla uczni: tornistry, pasy, paski na książki, kuferki, portmonetki i woreczki, poleca fabryka Breymeyer, Królewska 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12692

Stanisław Kamiński, rzeźbiarz, podejmuje się powiększania medali z ostatniej wystawy warszawskiej rolniczo - przemysłowej, stosownie do żądanej wielkości. Wiadomość: Chłodna 8. Bielecki skład farb. 1793

Pomieszczenie jest dla dwóch panienek, uczęszczających na pensję lub do gimnazjum, z całodziennem i kompletnem utrzymaniem, przy wdowie i córce wykształconej, za najumiarkowańszem wynagrodzeniem. Wiadomość na miejscu, ulica Krucza № 38, mieszkania 10. 12676

Rs. 6,000 do ulokowania, na hypotekę po towarzystwie miejskiem. Przytem osoba życzy mieć posadę rządcy domu, kasjera lub magazyniera. Wiadomość: ulica Mirowska № 5, mieszk. № 14, od godz. 12 do 3-ej.

Pracownia sukien i okryć A. Sagańskiej, wykończa podług najświeższych żurnali, szybko i elegancko; za fason sukni od rubli 4—8. Chmielna 25, nowy 35. 12979

Były urzędnik komisji skarbu, wyjeżdża do Petersburga—interesa prawne i administracyjne może przyjąć do załatwienia. Adres: Niecała 10, mieszkania 9. 12993

Do filantropów. Ktoby z zacnych filantropów zechciał młodemu człowiekowi, który ukończył szkołę realną, pożyczyć sumę potrzebną, dla kształcenia się w wyższym zakładzie naukowym, raczy złożyć ofertę w kantorze Kur. War. „dla Realisty." 1788

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację za umiarkowanem wynagrodzeniem. Sumienna opieka oraz ścisła dyskrecja zapewnia się. Złota № 5. mieszkania 24.

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2. 12687

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby na kurację lub dla odbycia słabości, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się.— Nowy-Świat № 2. wejście z ulicy Książęcej.

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpinska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 12499

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na dłuższy kuracyjny pobyt. Pokoje widne, suche, z oddzielnemi wejściami. Bednarska № 15. 12537

Potrzebne są: mamka młoda szatynka, niedawno po słabości, z zupełnie świeżym i obfitym pokarmem, oraz niańka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do jednorocznego dziecka. Zgłaszać się: Nowo-Zielna № 37, drugie piętro od frontu. 12953

Płaszczyk damski (dziecinny) zostawiony w Saskim ogrodzie. Odebrać można w pałacu Brühl'owskim, stróż wskaże. 12935

Nagrody rs. 10. Zaginęła wyżlica rasy polskiej, biała, łeb bronzowy i takież łaty. Znalazca zechce ją odprowadzić na ulicę Jasną pod № 4, do stróża, za powyższą nagrodą. 12955

Wyżeł rasy ponter, zaginął w dniu 1 (13) Sierpnia r. b., maści kasztanowatej, pod szyją biała plama, końce łap białe, opatrzony policyjnym № 7314, kto go znajdzie i odprowadzi do stróża na ulicę Podwale № 3, otrzyma nagrodę. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwany będzie. 12954

Chart kasztanowaty z białemi łatami, przybłąkał się 13 Sierpnia, odebrać można za zwrotem kosztów, za rogatkami Wolskiemi wiorst 5, we wsi Krzanów, gminy Bliżnie № 17o, u Jana Mauera sołtysa. 12967

Zaginął kwit № 24507, na zastawiony w lombardzie na Placu Wareckim zegarek złoty. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Tamka № 20. Zastrzeżenia poczynione.

Suka wyżlica w 1-m polu, w łaty białe i kasztanowate, łeb kasztanowaty, ogon od połowy biały. Kto ją zatrzymał, raczy odesłać pod № 8 Nowy-Świat, do Wł. Piekarskiego, stróż wskaże za nagrodą jakiej żądać będzie. 1772

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 475c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 7 (19 Августа) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.